Nr. 45. Piątek, 24 Lutego 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 3· ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Podaje się do powszechnej wiadomości, że z powodu tyfusu plamistego, panującego nagminnie w powiecie dąbrowskim, nie odbędzie się w powiecie „Dąbrowa“ pobór rekruta na r. 1882 w dniach 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10 marca b. r., lecz dopiero po ukończeniu poboru w Mielcu i Ropczycach, to jest w dniach 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24 i 25 kwietnia b. r.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 22 lutego 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 lutego.

Generałowi Skobelewowi powołanemu do Petersburga *ad audiendum verbum imperatoris* powinnoby grozić zamknięcie karyery wojskowej, jeżeliby prawdą było wszystko, co dzienniki z całej Europy piszą o zgorszeniu wywołanem w kołach rządowych rossyjskich i na dworze petersburskim. Wrażenie, jakie sprawiła paryzka mowa Skobelewa, było zbyt silne, aby zatrzeć ją mogło zupełnie *desaveu* zwykłego rodzaju, z jakiemi pospieszyły rządowe i inspirowane organa rossyjskie. Surowsze wystąpienie rządu rossyjskiego jest i z tego powodu wskazanem, że paryzka mowa Skobelewa nie ma charakteru nierozważnej, odosobnionej ekspektoracyi politycznej, lecz łączy się z poprzednią mową, niemniej głośną i niemniej wyzywającą, co wskazuje, że generał Skobelew działać a właściwie agitować chce konsekwentnie z celem naprzód obmyślonym. W końcu musi Rossya liczyć się z jedną okolicznością, która najwięcej przyczyniła się do nadania mowie Skobelewa wielkiego rozgłosu i zaniepokojenia opinii wszędzie, gdzie potrzeba pokoju jest żywo uczuwaną i stanowi główny cel polityczny. Mamy tu na myśli pewną analogię z niedalekiej przeszłości, która wzbudzić może podejrzenie, że dziś wytwarza się znowu pamiętny z r. 1876 rozdział Rossyi na „oficyalną“ i „nieoficyalną“ i że reprezentantem tej ostatniej ma zostać generał Skobelew. Czem był ów rozdział w rzeczywistości, jak się rozprysły wszystkie illuzye o bezsilności Rossyi nieoficyalnej, to zbyt żywo tkwi w pamięci, żeby już teraz szczegółowo przypominać należało. Skończyło się jak wiadomo na tem, że nagle owa nieoficyalna Rossya, lekceważona przez zachodnią dyplomacyę i ścigana na każdym kroku zaprzeczającemi oświadczeniami prasy inspirowanej w Petersburgu, wyrosła wszystkim po nad głowę, porwała za sobą kraj i rząd, a pod San-Stefano chciała nawet targnąć się na najżywotniejsze interesa europejskie. Sama myśl o ponowieniu się takiej gry politycznej może obudzać słuszną obawę. Jakoż dzienniki niektóre argumentują, że o ile Skobelew jako reprezentant nowej nieoficyalnej Rossyi wyższym jest od swojego poprzednika Czernajewa, o tyle groźniejszem byłoby powtórzenie się metamorfozy z r. 1876. Wtedy bowiem istniała jeszcze słaba wprawdzie, ale zdolna do pewnego oporu Turcya, wtedy burzyciele pokoju musieli skrycie, drogą spisku organizować sobie narzędzia i podstawę operacyjną na półwyspie bałkańskim, a dziś mają tam już za sobą zorganizowaną Bułgaryę i Rumelię, przed sobą zaś tylko resztki Turcyi dogorywającej. Argument ten wydaje się słusznym—ale ci, co tak kombinują, zapominają, że stan rzeczy zmienił się także i w przeciwnym kierunku, i że jeśli przybyło szans wichrzeniu, przybyło jeszcze więcej szans przeciw zamachom agitacyjnym *à la* Skobelew na Wschodzie. I to właśnie odejmuje wystąpieniu Skobelewa groźniejszą cechę, choć pozostawia mu znaczenie symptomu.

Jeżeli Rossya da rękojmię, że się nie powtórzy gra polityczna z roku 1876 — a dać ją może sposobem wystąpienia przeciw generałowi Skobelewowi — to zresztą zkądinąd nie przybędą nowe powody do obaw. Francya bowiem wcale nie zdaje się być skłonną do szukania w Rossyi nieoficyalnej punktu oparcia dla planów wojennych. Świadczy o tem cały ton prasy a szczególnie organów Gambetty, które traktują Skobelewa tylko jako nierozważnie gorącego marzyciela, i do słów jego nie przywiązują większej wagi, aniżeli do wyzywających artykułów tego lub owego organu rossyjskiego. To spokojne zachowanie się Francyi wpływa zapewne na Niemcy w duchu uspakajającym daleko lepiej aniżeli dotychczasowe *desaveu* petersburgskie. Prasa niemiecka, tak drażliwa na każde śmiałe wystąpienie któregokolwiek organu Gambetty, a do niedawna, jak fakta stwierdziły, tak skłonna nawet do formalnego prowadzenia wojny papierowej z Francyą, dziś traktuje rzecz ze spokojem nadzwyczajnym, i niemal z taką samą otuchą, jak dawniej za cara Aleksandra II, spogląda dziś na jego następcę, któremu w czasie, gdy był jeszcze w. księciem, sama ciągle przypisywała nieprzyjazne dla Niemiec usposobienie.

Rada państwa.

Korzystając z przerwy w obradach parlamentarnych, podajemy mowę posła **Jaworskiego**, mianą w dyskusyi nad ustawą o cle i podatku od nafty.

„W obradach wys. Izby stało się już zwyczajem, że po zamknięciu dyskusyi ogólnej w dyskusyi szczegółowej przy paragrafie pierwszym zaczyna się na nowo coś w rodzaju dyskusyi ogólnej. Można to sobie wytłómaczyć, i inaczej być nie może; paragraf pierwszy bowiem zazwyczaj zawiera zasadnicze postanowienia.

Zapisałem się do głosu, aby odpowiedzieć na niektóre uwagi szanownego posła z Deczyna (Herbsta), a dziś dostał mi się nadto ciężki mandat mowcy generalnego. Gdybym w toku wywodów moich wszedł może na pole dyskusyi ogólnej, pan prezes i wys. Izba niech mi tego nie biorą za złe; ile możności jednak trzymać się będę w granicach wskazanych regulaminem.

Pan poseł z Deczyna pomówił przedwczoraj prawicę o niekonsekwencyę, że teraz głosować będzie za podwyższeniem cła i opodatkowaniem nafty, a w r. 1878 głosowała przeciw podwyższeniu cła z 1 zł. 50 ct. na 3 zł. Szanowny poseł, jak się zdaje, przeoczył, że bardzo wielu członków tej Wys. Izby, którzy dziś posłują, wówczas nie zasiadało tutaj, i zapomniał, że w r. 1878 sprawa podwyższenia cła była traktowana w związku z tak zwaną ugodą węgierską. Posłowie z Galicyi głosowali wówczas za projektem, który wypracowali panowie z lewicy, będący owego czasu w większości, a może zechcecie sobie przypomnieć, że gdy z lewicy na rząd, który był przecie krwią z krwi waszej, głośno zawołano: „*ôte-toi!*“, my głosami naszemi zdecydowaliśmy, że ugoda z Węgrami przyszła do skutku, a to nie dla rządu, lecz dla państwa. Tak więc rzeczy się miały, a pomawiać nas dziś o niekonsekwencyę, jest niesłusznie.

Ponieważ szanowny poseł z Deczyna zapytał, dlaczego dziś głosujemy za projektem rządowym, nie waham się krótko odpowiedzieć: bo jesteśmy w większości i poczuwamy się do obowiązków, które stanowisko to na nas wkłada (*brawo z prawicy*); bo mamy na pamięci słowa mowy tronowej; bo radzibyśmy przyczynić się do usunięcia niedoboru, a pamiętamy o przeszkodach, jakie nam w tym względzie zawsze stawiano (*brawo z prawicy*); bo pamiętamy, żeśmy nie odmawiali wydatków na pożyteczne, ale i kosztowne budowle dróg żelaznych, n. p. na Arletańską i Podkarpacką; bośmy współdziałali także w nadaniu pewnych ulg co do podatku gruntowego ciężko dotkniętym właścicielom gruntów, przez co uszczupla się dochód z rzeczonego podatku. Wszystko to skłania nas do głosowania za projektem rządowym.

Ciężkie to wprawdzie dla posła zadanie i smutny obowiązek głosować za podwyższeniem podatków, nakładać na ludność podatki nowe. Z bolem serca spełniamy ten

FANTASTYCZNE POJĘCIA

I.

(Ciąg dalszy.)

Wcale inaczej przedstawia się posiedzenie dzisiejszego magnetyzera. Byłem niedawno na takiem posiedzeniu p. Donata w Warszawie. Nietylko zniknęły wanienka magiczna, półświatło sali, harmonika melodyjna, laska, świetne ubranie i żaboty Mesmerowskie, ale przedewszystkiem zginął urok samego magnetyzera. Uważamy go za narzędzie do wywoływania zajmujących experymentów, ciekawi, nie jego samego, lecz jego doświadczeń. Nikt nie podziwia, jak u Mesmera, wzroku fascynującego, chodu, który u wielkiego mistrza miał być „jak strofa i anty-strofa chóru greckiego...“ Na chód pana Donata nikt nie uważa — akcesorya znikły, widzimy przed sobą zwykłego śmiertelnika we fraku i białym krawacie. Wchodzi na estradę z desek, urządzoną po prostu, jak do wykładu. U publiczności żadnej iluzyi; wie ona, że Donato nie jest szarlatanem w tem znaczeniu, aby oszukiwał widzów experymentami naprzód umówionemi z medyum swojem, panną Lucyllą; bo te doświadczenia powtórzy na kilku widzach, i zresztą są to experymenta, które każdy lekarz, każdy z nas nawet, byle miał potrzebną ku temu organizacyę, wywołać może, tylko z zupełną nieświadomością przyczyn wywołanego fenomenu. Publiczność wie, że Donato o tyle tylko jest szarlatanem, że w nią chce wmówić, jakoby działał na pewnych racyonalnych podstawach, a te jeszcze nie są odkryte i sprawdzone, i Donato, niemając wcale pojęcia o fizyologii i medycynie, wytłómaczyć ich nie jest w stanie.

Jak wszyscy dotąd magnetyzerowie i hypnotyzerowie, Donato równie nieświadomy jest przyczyn swej władzy, jak medyum nieświadome jest przyczyn swej powolności i poddania. Publiczność przyszła nie zgłębiać ukryte dotąd przyczyny, ale sprawdzać doświadczenia. Składa się po większej części z ludzi intelligentnych, z lekarzy, dziennikarzy, literatów. Pomiędzy kobietami zauważyłem znakomitą autorkę *Zwierciadlanych zagadek*, Deotymę, która doświadczeniom przyglądała się z najwyższem zajęciem, ale bez cienia nerwowej egzaltacyi.

Eksperymenta Donata zanadto są znane, aby je szczegółowo opisywać — każdy wie, że się zasadzają na usypianiu medyum za pomocą już nie błyszczącego przedmiotu, jak to było w doświadczeniach innych hypnotyzerów, ale za pomocą wzroku; na paraliżowaniu bądź częściowem, muszkułów i nerwów, bądź zupełnem całego ciała; albo przeciwnie na doprowadzaniu nerwów do nadzwyczajnej, nadnaturalnej pobudliwości; na zmuszeniu medyum do zupełnego posłuszeństwa na każdy rozkaz i skinienie, na wywołaniu bezwiednego naśladownictwa itd.

Experymenta te, nadzwyczaj zajmujące, szły swoim porządkiem wśród ciszy przerywanej czasem krytyką, uwagą, zapytaniem widzów. Umysł krytyczny widocznie tak jest w publiczności rozwinięty, że niektórzy z widzów nie cofali się przed sprawdzaniem doświadczeń nawet w sposób dziwaczny i obrzający; gdy pan Donato doprowadził rękę panny Lucylli do zupełnego stężenia i nieczułości, jeden z obecnych, lekarz wojskowy, Rosyanin, przekłuł ją wielką szpilką na różne strony, chcąc sprawdzić unieczulenie. Jeszcze inny rys charakterystyczny. Donato, zawiązawszy oczy i uszy Lucylli, szepcze pocichu zapytanie, na które medyum odpowiada, pomimo fizycznej niemożliwości słyszenia w zwykłych warunkach, co dowodzi nadzwyczajnego pobudzenia nerwu słuchowego. Kwestyę zadaje zazwyczaj ktoś z publiczności. Otóż p. Donato spytał się jednej z obecnych tam młodych kobiet, co ma powiedzieć? Zapytana Warszawianka *pur sang*, piękna i nerwowa, któraby lat temu sto z pewnością spazmowała na widok tak dziwnych zjawisk, odparła po krótkim namyśle:

— *Demandez lui: Le magnétisme est-il sur le chemin de découvertes scientifiques?*

Otóż różnica publiczności dawnej a współczesnej! Ta młoda kobieta wypowiedziała to, co dziś jedynie zajmuje cały szerszy ogół w hypnotyzmie i wszelkich pokrewnych temu kwestyach. Chcielibyśmy wszyscy wiedzieć, jakie rezultaty naukowe dadzą się tu osiągnąć, i czy rezultaty te znajdą kiedyś zastosowanie w praktyce? Przeczuwamy niejako, że w tym steku dotychczasowych obłędów, okłamywań, przesądów, przypuszczeń, znajduje się prawda, i że ta prawda może być użyteczną ludzkości....

Dziś już każdy magnetyzer wywołuje swego krytyka i komentatora, który go obserwuje, tłómaczy, obiera nielitościwie z wszelkiego kłamanego światła; nawet experymenta magnetyzerów, którzy sami pojęcia nie mają o nauce, są niejako pierwszą pobudką, bodźcem dla ludzi uczonych i wykształconych specyalnie do szukania przyczyn racyonalnych tych szczególnych fenomenów. I tak w roku 1841 magnetyzer Lafontaine i jego dziwne experymenta były pobudką dla dr. Braida do studyów, których rezultatem było odkrycie hypnotyzmu, czyli możności usypiania medyum bez pośrednictwa magnetyzera, tylko za pomocą błyszczącego przedmiotu. Parę lat temu magnetyzer Hansen wywołał naukowe odczyty Heidenheina; Donato experymenta dr. Charsot na chorych w szpitalu Salpetriere, których operowano w stanie hypnotycznym itd.

Wprawdzie nikt jeszcze nie odkrył właściwych przyczyn zjawisk hypnotyczno-magnetycznych i pod tym względem lekarze i uczeni nawet nie chcą wydać wyroku, cofając się przed sądem przedwczesnym. Ale to już wiadomo i stwierdzono, że do wytłómaczenia zjawisk nie potrzeba uciekać się do żadnych idei nadnaturalnych, do nadzwyczajności nie-istniejących w przyrodzie. Dawniejsze tłómaczenia, dowolne i fantastyczne, mają już tylko wartość historyczną: tak samo prądy atrakcyjne, magnetyczne, Parcelsiusza z XVI wieku i Kirchera, jak elektryczność późniejszych uczonych, jak „fluidum magnetyczne“ Mesmera, i wpływy duchowe spirytystów — wszystko, czem sobie dawniej chciano tłómaczyć fenomena magnetyczne, dzisiaj w zupełny popadło dyskredyt, odkąd odkryto, że do wywołania niektórych fenomenów czasem wystarcza zapatrzenie się w jakikolwiek przedmiot byle z natężoną uwagą i bez przerwy; wystarcza nawet niekiedy wsłuchanie się w jakiś takt monotonny, nareszcie, gdy już organizm jest wprawiony, wystarcza bodaj sama myśl uparcie zwrócona na jeden i ten sam przedmiot. Poprostu jednostajne podrażnienie nerwów wywołuje jakiś stan anormalny w nerwach i

obowiązek, ale przystępujemy do tego zadania po dokładnem rozpatrzeniu się w krytycznej sytuacyi państwa pod względem finansów, po dokładnem zbadaniu, co przemawia za, a co przeciw; i stawając wobec alternatywy dwojga złego, wybieramy mniejsze. (*Brawo, brawo z prawicy*). Wy panowie z lewicy macie o wiele łatwiejszą sprawę tak ze względu na wyborców, jak ze względu na rząd, któremu tym sposobem możecie się sprzeciwiać.

Chcąc należycie ocenić wywody wasze w dyskusyi tak ogólnej, jak szczegółowej, trudno nie przyjść do przekonania, że nie pobudki z rzeczy wzięte, lecz pobudka wyłącznie polityczna, tendencya odmawiania rządowi środków do usunięcia niedoboru, nakłania was do głosowania przeciwnego projektowi; co do reszty bowiem usłyszeliśmy z ust waszych wywody i zapatrywania wręcz sobie sprzeczne. Zdaje mi się, że jaki wywód, taka konkluzya, a więc i konkluzye wasze powinny być między sobą sprzeczne. Tak jednak nie było. Właśnie w tem jednem tylko byliście zgodni, żeby odrzucić ustawę. Nas także polityczna nakłania pobudka do głosowania za ustawą, ale polityczna w tym duchu, o jakim wspomniałem na wstępie, tudzież okoliczność, że nieliczne wasze wywody o rzeczy samej albo nie były dość trafne, albo sprowadzone do właściwej miary nie zrównoważyły waszych motywów politycznych.

Ponad to, co tu powiedziałem, żaden, choćby najgenialniejszy mąż stanu nie wynajdzie nic innego. (*Bardzo słusznie, z prawicy.*) Nie windykujemy dla siebie genialności w wynajdywaniu przedmiotów do opodatkowania, a smutne obecnie położenie rzeczy bierzemy tak, jak jest. Jeśli jednak pan poseł z Jägerndorfu (Menger) między innemi uszczypliwemi uwagami mówi, że niczego nie możemy wytrząsnąć z rękawa, ale równie mało z głowy — więc może wy, panowie, wytrząśniecie coś z rękawa lub z Jowiszowych głów waszych; my chętnie przy porodzie płodów genialności waszej asystować wam będziemy. (*Brawo z prawicy*).

Podatek od nafty wedle tego, cośmy w trzech dniach dyskusyi usłyszeli, jest jakoby bardzo uciążliwy; jest to podatek, który zdaniem pos. Mengera pozbawi najniższe klasy możności pracowania i życia. My nie wahamy się głosować za nim, bo to, co powiedział pos. Menger dziś, a pos. Herbst przedwczoraj, uważamy za nieprawdziwe. Przyznaję, że po zaprowadzeniu cła wyższego i podatku nafta podrożeje; ale mniemam, że trzeba przypuścić z drugiej strony także, iż stanieje. Dwu rzeczy tylko przyznać nie mogę, a zdaje mi się, że doświadczenie stwierdzi moje zapatrywanie; po niejakim czasie ci także, którzy nam w tem oponują, sami to przyznają. Po pierwsze nie przyznaję, żeby cena nafty podnieść się miała o tyle, ile od niej opłacać się będzie cła i podatku, i żeby podrożenie nafty miało być tylko następstwem tej ustawy. (*Brawo z prawicy.*) Po drugie żadną miarą przyznać nie mogę i dziwię się, że coś podobnego twierdzić mogą tak doświadczeni ekonomiści, t. j. żeby uwierzyć można, iżby to podwyższenie cła i ten podatek można bezwarunkowo złożyć na barki tylko konsumenta. Zdaje mi się, że nie można tego uczynić w żadnym podatku zużywczym; możnaby uczynić to wtedy tylko, gdyby był monopol, i widzimy, że rzeczywiście tak jest co do soli. Podatek od soli rzeczywiście spada wyłącznie na konsumenta, i dla tego to monopol na sól i podatek od niej jest tak uciążliwy dla ludności. Wszelki inny podatek konsumcyjny rozdzieli się między producenta, fabrykanta, przekupnia, konsumenta i t. d., bo stanie między nimi ów wielki regulator, którego nawet pp. Menger i Herbst nie powstrzymają, t. j. konkurencya obejmująca trzy części świata. (*Brawo, brawo, z prawicy.*)

Mówiono bardzo wiele o produkcyi galicyjskiej. Pozwolicie, że jako reprezentant tego kraju, pod tym także względem powiem słów kilka na uzasadnienie naszego głosowania. Rzecz to szczególniejsza: przemawiali dwaj panowie z lewicy, jeden (Süss) dowodził, że w skutek ustawy tej galicyjski przemysł naftowy upadnie, drugi (Auspitz), mówiąc tuż po nim, dopatrywał się w ustawie tylko opieki nad przemysłem galicyjskim. (*Słuchajcie!* z prawicy.) Otwarcie powiadam i oświadczam: Galicyjski przemysł naftowy, który dopiero kiełkuje, a który rzeczywiście ochraniać potrzeba, jeśli się go chce utrzymać w kraju tak ubogim w przemysł w ogóle, będzie na prawdę pokrzywdzony, szczególniej w skutek korzyści nadanych produkcyi rumuńskiej. Sądzę, że tego dowodzić nie potrzebuję. A jednak głosujemy za tą ustawą, ponosimy tę ofiarę, ale ponosimy ją w tej silnej nadziei, że rząd starać się będzie w granicach ustaw zaopiekować się galicyjskim przemysłem naftowym i nadać mu ulgi przez delacye lub przez unikanie niepotrzebnych weksacyj, lub w końcu przez uregulowanie prawnych stosunków właścicieli kopalń, słowem, starać się o naprawienie, ile w siłach rządu, krzywdy, wyrządzonej galicyjskiemu przemysłowi naftowemu. Głosujemy za ustawą, bo wolimy, żeby przemysł ten przez nas był pokrzywdzony, jak żeby przez was był uratowany. (*Wesołość* na prawicy.) Jakiego rodzaju zaś ratunku mógłby po was się spodziewać, najlepiej poucza nas mowa posła Auspitza i artykuł, który pojawił się przedwczoraj w jednem z pism wam bliskich, że galicyjskiemu przemysłowi naftowemu dopiero będzie dobrze, gdy będzie pozbawiony wszelkiej opieki, gdy upadnie zupełnie. (*Wesołość* na prawicy.) Panowie! przywodzono przeciw tej ustawie argumentów tyle i takich, że to aż trudnoby uwierzyć; słyszeliśmy dziś nawet pogróżki socyalistyczne. Wszystko musiało stawać niby do apelu, nawet „biedna dziewczyna z Leopoldstadtu.“ (*Wesołość* na prawicy.) Z koleżańską uprzejmością zapowiedziano nawet agitacye między wyborcami przeciw piastunom ich mandatów w krajach alpejskich. To zaiste skromna niewybredność w środkach. *Flectere si nequeo superos, Acheronta movebo!* (*Wesołość* na prawicy.) A jednak zdaje mi się, że trzeba sprowadzić rzecz do właściwej miary. Posłowie z krajów alpejskich stykają się z wyborcami nietylko na zwołanych *ad hoc* zebraniach wyborczych, lecz pozostają z nimi w ciągłej styczności. Znają ich potrzeby materyalne i duchowe, a oddając tu swe głosy, uczynią to wedle najszczerszego przekonania i wedle najlepszej wiedzy i woli. (*Brawo* z prawicy.)

Poseł Herbst wstąpił przedwczoraj na pole, które dotychczas było wyłączną dzierżawą posła z Leopoldstadtu, pana Süssa, na pole obrazowego krasomowstwa, i jako *pendant* do „biednej dziewczyny z Leopoldstadtu“ dostarczył nam „biednego pięciocentownika z gór czeskich.“ Wielka jest nędza, którą nam przedstawił pos. Herbst; wielka jest nędza, którą nam opisał pos. Menger; wielka jest nędza i w tym kraju, który ja mam zaszczyt reprezentować. Ale niech mi p. Herbst wybaczy zapytanie: jestże on, czy nie jest posłem na sejm czeski? i czy nie należy tam do większości? A czyż jedną z najważniejszych czynności sejmowych nie jest zaradzać stanowi rzeczy, jaki nam pos. Herbst tu nakreślił? (*Brawo* z prawicy.) Czyż Czechy nie dość bogate, by z materyalną i moralną pomocą dotrzeć aż na ostatnie wyżyny gór czeskich? Gdyby szanowny poseł Herbst do znajomości stosunków i możności swej dodał energię woli, rychło położyłby kres tak smutnemu w górach czeskich stanowi rzeczy, jaki nam przedwczoraj nakreślił. (*Brawo* z prawicy.) Jego mowę „biedny pięciocentownik“ bardzo chłodno przyjmie; bo mu to na jedno wyjdzie, czy umrzeć z głodu przy 5 centach dziennego zarobku, czy przy $4^{74}/_{90}$ centa. (*Huczne brawo i rzęsiste oklaski* z prawicy.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Położenie Rossyi.)

Nouvelle Revue podaje zajmującą rozprawę o położeniu w Rossyi, której autorstwo przypisuje opinia publiczna podsekretarzowi stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, baronowi Jomini. Praca ta podaje zarazem program przyszłej polityki rządu rossyjskiego. Baron Jomini był jeszcze przez Aleksandra II upatrzony jako przyszły minister spraw zagranicznych, urzędu tego jednak przyjąć nie chciał, zwracając uwagę, że jako cudzoziemcowi nie wypada mu zajmować tego stanowiska. Cesarz Aleksander II odpowiedział na to, że z nazwiska wprawdzie Jomini jest cudzoziemcem, ale w istocie nie jest nim i oddał już państwu bardzo znakomite usługi, zastrzegał więc sobie cesarz, iż przedmiot ten poruszy jeszcze kiedyś, los jednak inaczej zrządził. Następca Aleksandra II nie zapomniał o sympatyach ojca dla barona Jomini i zaszczyca go także zaufaniem.

Z obszernego studyum, którego domniemanym autorem jest baron Jomini, podajemy główny zarysy.

Autor mówi, że Rossya ma jeszcze wielkie zadanie w dziejach świata. Założenie państwa nie mogło przyjść do skutku bez pomocy caryzmu i autokracyi, dlatego niezbędne są te żywioły i do utrzymania państwa. Wpośród walk o władzę, które wywołać musiały surowość obyczajów, zetknął się lud z cywilizacyą, zupełnie dlań obcą i narzuconą mu przemocą. Było to dziełem, albo raczej, jak mówi autor, błędem Piotra Wielkiego. Ten błąd jest źródłem wszelkich złych następstw w Rossyi. Następcy Piotra nie dorośli mu geniuszem i naśladowali tylko jego błędy. Autor kreśli dalej wpływ cywilizacyi na szlachtę, wpływ autokracyi Piotrowskiej na duchowieństwo, podaje charakterystykę stanu średniego i armii i ubolewa, że z pozorami cywilizacyi nie szła rękę w ręka cywilizacya rzeczywista, rozwój ekonomiczny, przemysłowy i handlowy, jakoteż rozwój nauk i umiejętności. To wszystko spowodowało bankructwo, które już podczas wojny krymskiej nastąpiło. Ale idei niepodobna skrępować i rozpoczęte pod tak obiecującemi wróżbami panowanie Aleksandra II skończyło się straszliwym kataklizmem. W owej chwili wystąpił najjaskrawiej brak wszelkiej harmonii pomiędzy fałszywą cywilizacyą, uprawianą przez całe stulecie w klasach wyższych, a narodowem uczuciem wielkich mas ludu, który pozostawiano bez opieki i wychowania.

„Zły rząd — powiada dalej autor — który chce zostać dobrym, traci siłę dawnego, nim zdoła pozyskać nowe siły, które jedynie zapewnić mogą kredyt i zaufanie. Wszyscy dotychczas pozbawieni praw stanu w Rossyi wydobyli się nagle na powierzchnię. Pionierowie „nowej Rossyi“ wciągali w siebie zagranicą dziedziczne tam i chroniczne choroby wieków w mniemaniu, że się „cywilizują“ i jak to jest właściwością młodzieży, doszli do ostateczności.

Socyalizm zamienił się w nihilizm. Wartki strumień nie znalazł żadnego oporu, rząd był rozbrojony, cesarz stał sam jak na szczycie wzgórza, a pod nim strupieszałe i zniwelowane tłumy. Demoralizacya wzmaga się wszechstronnie. Rząd jest bezsilny. Rząd zdołał zaledwie utrzymać porządek fizyczny, na moralny bezład zamykać musiał oczy. W ten sposób nihilizm znalazł grunt i narzędzia przygotowane. Autor twierdzi, że wszystkie te objawy nie są rossyjskie. Wprowadzonej fałszywej cywilizacyi, eleganckiej korrupcyi, przeciwstawiły massy inny, także obcy i wprowadzony z zagranicy artykuł, wybryki zachodniego radykalizmu, komunizmu, socyalizmu i internacyonału, z czego zrobiły nihilizm.

W takiej sytuacyi Rossya pozostać nie może. Jest tylko jeden środek ratunku: Uznać, że obecność pokutuje za grzechy ojców, którzy wzięli rozbrat z duchem narodu, a potem z dobrej woli i stanowczo powrócić do punktu wyjścia, od którego społeczeństwo rossyjskie zboczyło. Odzyskać więc należy poczucie narodowe, obyczaje, tradycye, nie dlatego, żeby się w nich zasklepić i stać nieruchomo, ale żeby z nich zrobić podstawę dla cywilizacyi rossyjskiej i narodowego postępu.“

Jak to przeobrażenie pojmuje autor, streścić można w następujących zarysach: Język rossyjski musi się stać na nowo językiem potocznym klas wyższych; strój europejski należy zarzucić, ażeby i pod tym względem nie panowały różnice pomiędzy ludem a klasami wyższemi. Z tych początków rozwinie się sztuka rossyjska i przemysł, które obecnie znajdują się w stagnacyi. Klasy wyższe muszą lud podnieść do siebie; Moskwa powinna na nowo zostać stolicą państwa. Jest to ofiara heroiczna, ale dobro państwa wymaga takiej ofiary. Polityka powinna także wejść na tory narodowe. System samowładczy cara nad ludem zniwelowanym potępiło już samo doświadczenie. Wiadomo dokąd Napoleona III doprowadził cezaryzm demokratyczny. Nadużywanie przez stronnictwo moskiewskie wyrazu „lud“ jest nader szkodliwe. System ich wiedzie do anarchii, anarchia zaś byłaby zgubą Rossyi. Ale równie daleką powinna być Rossya od konstytucyonalizmu nowoczesnego. Caryzm powinien trwać dalej, lecz powinien otoczyć się innemi instytucyami, nie temi, które pozostały z przeszłości. Oprzeć musi się na innych podstawach. Byłyby niemi: udział interesowanych w prawodawstwie i rozważaniu prywatnych i ogólnych interesów przez władzę najwyższą. Car powinien zatem udać się do Moskwy wezwać zdrowe żywioły narodu bez różnicy stanów, rozważyć rzeczywiste interesa państwa, które są zawsze zachowawcze; powinien wyszukać do obmyślania praw ludzi powinowatych duchem, zwyczajami, obyczajami i tradycyami z narodem i unikać wszelkiego naśladownictwa obcego doktryneryzmu, a wówczas rozpocznie Rossya pochód na drodze cywilizacyi narodowej.

Co do polityki zagranicznej podaje autor następujące rady: Rossya nie powinna sobie pozwalać żadej polityki dyktowanej uczuciem. Jest to zresztą polityka niezgodna z jej tradycyami. Wojny niepolityczne rujnowały zawsze te państwa, które je prowadziły. Wyswobodzone narody nie potrzebowały więcej liczyć na opiekę swego protektora, zwracały się zawsze tam, zkąd się spodziewały poparcia dla swojej egzystencyi. Tak postąpiły Grecya i Rumunia i tak samo postąpią Serbia i Bułgarya. Byłoby błędem nie do przebaczenia, gdyby Rossya nie widziała jasno tych stosunków i zechciała podtrzymywać i nadal politykę Donkiszotyzmu. Największą usługą, jaką Rossya sobie i pokrewnym plemionom oddać może, byłoby ufundowanie wielkiego państwa słowiańskiego, któreby było bogate, potężne, dobrze zorganizowane, rozumne, liberalne i zachowawcze. Rossya musi się trzymać polityki pokojowej i podejmującej prace w łonie narodu.

---

mózgu człowieka i co za tem idzie -- stan magnetyczny. Jak się to dzieje — tego jeszcze nie odkryto; ani nam to nie tłómaczy całego szeregu innych fenomenów szczególnej powolności medyum wobec magnetyzera; ale już w tem jest wielki postęp, że nareszcie trafiono na pierwsze źródło magnetyzmu zwierzęcego, które jest w samym człowieku, w jego ustroju nerwowym. To proste odkrycie wyklucza wszelki wpływ nadnaturalny, daje pierwszy klucz do zrozumienia różnych fenomenów najdziwniejszych, najzawilszych, które dotąd przypisywano albo prostej szarlataneryi albo siłom nadprzyrodzonym. Do jak ważnych rezultatów w nauce doprowadzić może to sprowadzenie fenomenów, uważanych dotąd za nadnaturalne, do rzędu prostych objawów nerwowych, niewiadomo, i o tem sądzić nie mogę — pewną jest tylko rzeczą ostateczne przeobrażenie pojęć fantastycznych w proste i naturalne pojęcia, zgodne z prawami przyrody.

Odwraca się nowa, odmienna karta w tajemniczej księdze. Ostatnie odkrycia w hypnotyzmie nadają zwrot zupełnie nowy ciekawym dziejom fantastyczności — a jeżeli chciałbym w krótkości i dorywczo podać obraz tych dziejów, to dlatego, że chwila wydaje mi się stosowna, właśnie z powodu owego przeobrażenia pojęć o magnetyzmie, które wpłynąć muszą na wszystkie w ogóle pojęcia fantastyczne.

Ta ostatnia godzina, to dobieganie ciche ostatniego ziarneczka piasku w tajemniczej niegdyś, dziś już prawie pustej klepsydrze fantastyczności, to chwila stosowna, aby się przyjrzeć dziejom niknącej idei, zkąd się wzięła, jak się objawiała w historyi ludzkości i do jakiego ostatecznie dochodzi przeobrażenia?

II.

Chciałbym przedewszystkiem określić fantastyczność, bo to słowo elastyczne, i możnaby pod nie podciągnąć pojęcia, o których mówić nie chcę. Pod fantastycznemi pojęciami rozumiem te, które się tworzą z pierwszych wrażeń zmysłowych, z prostych sensacyj. Zapewne każda myśl ludzka powstaje najprzód z wrażenia, świat zewnętrzny odbija się przedewszystkiem w imaginacyi; lecz potem rozum wybiera i porządkuje niejako te wrażenia, wyciąga z nich znaczenie ogólne, wytwarza oderwane pojęcia. Gdy zaś myśl powstaje w pierwszym stopniu, jeszcze dziecinna, jeszcze opanowana przewagą wrażenia, obrazy, które się wówczas tworzą, bez ładu, bez odwołania się do rozumu, nazywam fantastycznemi.

Fantastyczność jest to myśl jeszcze nie wyrobiona, niewykształcona, nie stworzona prawie, gdy wyobrażenia i pojęcia leżą w umyśle chaotycznie, bez porządku, jak leżały ziarnka nieprzebrane i nierozgatunkowane w koszyku Kopciuszka. Jest to raczej materyał surowy na myśl niż myśl sama. W fantastyczności pojętej w ten sposób mogą być różne granice i stopnie rozwoju, może być tak samo przedwczesnym, niedojrzałym owocem dzieciństwa umysłowego, jak i spóźnionym, przegniłym owocem umysłowej starości, i może wytwarzać się wówczas, gdy rozum jeszcze nie ma dość sił, aby zapanować nad wyobraźnią, albo gdy się już przeżył i zużył i już niema dość wewnętrznych zasobów, aby wysnuć z siebie prawdę. Dlatego w historyi i pojedynczych ludzi i zbiorowego człowieka, ludzkości, trudno bardzo dojrzeć, gdzie początek a gdzie kres fantastyczności, gdzie leży właściwa przyczyna, pierwsze źródło pojęć fantastycznych?

Pojęcia i wyobrażenia nie mogą się wytwarzać same z siebie bez przyczyny, z dnia na dzień; żadna myśl nie powstanie gotowa i skończona, jak Minerwa wyskakująca z głowy Jowisza w pełnej zbroi, ale się tworzy i dojrzewa powoli. Tak i wyobrażenia fantastyczne miały rozwój naturalny, tworzyły się i wyradzały jedne z drugich, jakby potworny jakiś polip, któremu coraz to ramion przyrasta. Będzie to może dziwnie brzmiało, gdy powiemy, że wszelkie pojęcia nadnaturalne, fantastyczne muszą mieć początek naturalny i prosty i przyczyny racyonalne, leżące w naturze ludzkiej; muszą być prawie koniecznością, bo co sztuczne to i nietrwałe, a obłęd i fałsz jest tu niezmiernie żywotny. Wiara w wyrocznie, w sny, w znaczenie liczb, liter, w wpływ konstellacyi niebieskich, w duchy, w szatana, nie jako biblijnego złego ducha, ale jako fircyka w mnisim kapturze i z kozią nóżką, w złoto wysmażone w tygielku alchemika, w migracyę ciał, w kamień filozoficzny, w czarownice i czary, w upiory, w *fluidum* magnetyczne, w spirytystyczne stoliki i pukające duchy, i w co jeszcze? Ta cała plątanina wyobrażeń, bez ładu i końca, na które składała się mądrość i szaleństwo, filozofia uczonych i fantazya ludów, wszystko to trwało od wieków, wyradzało się z fałszu w fałsz, z przesądu w przesąd, i nawet do dziś dnia końca temu nie ma.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

— **Mianowania.** Pułkownik Juliusz Konja, komendant pułku pieszego nr. 10 na własną prośbę jako inwalid przeniesiony w stan spoczynku.

Pułkownik Juliusz Bauer, komendant rezerwy pułku pieszego nr. 12, mianowany komendantem pułku piesz. nr. 10.

Podpułkownik Jan Pauer-Traut, nadliczbowy w pułku pieszym nr. 77 i zatrudniony w państwowem ministerstwie wojny, przeniesiony w stan czynny pułku piesz. nr. 4 i w uznaniu dotychczasowych zasług odznaczony krzyżem zasługi wojskowej.

= **Na obiedzie** u Najj. Pana dnia 21 b. m. znajdował się między innymi deputowany do Rady państwa p. Erazm Wolański.

(—) **Posiedzenie Izby handlowej** odbędzie się jutro. Na porządku dziennym obok innych przedmiotów znajduje się kwestya zawiązania gremium kupieckiego we Lwowie, sprawa ograniczenia urzędowania na poczcie w dniach świątecznych i reforma ustawy przemysłowej.

(—) **Konferencye.** W niedzielę w kościele św. Mikołaja o godzinie 11 rozpocznie ks. Siemieński konferencye, które we wszystkie niedziele postu o tej samej godzinie odbywać się będą.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym: Wykład p. bar. Gostkowskiego o miarach elektryczności przyjętych na kongresie paryskim; luźne komunikacye i wnioski.

— **Z towarzystwa muzycznego.** Pojutrze, w niedzielę, odbędzie się o godzinie wpół do pierwszej w południe w sali towarzystwa drugi poranek muzykalny *(matinée)* pod artystyczną dyrekcyą pana K. Mikulego. Program poranku jest następujący: 1) Beethovena Sonata na fortepian i waltornię, odegra panna Ho. i p. Janou_ek. 2) J. Brahmsa „Darthuli“, śpiew pogrzebowy, wykona chór mięszany. 3) Henselta waryacye na temat z opery „Napój miłosny“ na fortepian, odegra panna L. 4) Saint-Saëns'a septet na fortepian, dwoje skrzypców, altówkę, wiolonczelę, kontrabas i trąbę (fortepian panna Ob.). Bilety są do nabycia w księgarni pp. Seyfarta i Czajkowskiego a w dzień produkcyi przy kasie.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu M. M. z pomieszkania futro lisie atłasem pokryte, atłasową bekieszę, zimowy paltot koloru bronzowego i letni ciemny i dwie kapy kolorowe; panu S. W. z wózka w drodze z Janowa do Lwowa podróżny kuferek o metalowej płycie znaczonej literami S. W. z trzema garniturami, jednym balowym, drugim czarnym a trzecim sukiennym koloru siwego i z bielizną znaczoną, a panu K. H. z wozu z hotelu Brennera walizę, zawierającą długi łańcuszek złoty, księże suknie i bieliznę.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Tours wynalazca świec stearynowych dr. Adolf Motard, w 78 roku życia; w Brukseli br. August Tornaco, senator belgijski; tamże najsłynniejszy lekarz belgijski dr. Ludwik Martin; w Paryżu weteran bitwy pod Waterloo markiz Pontecoulant.

— **Zmarły deputowany** do Rady państwa, fabrykant Aleksander Friedmann, był bardzo zdolnym inżynierem i autorem kilku naukowych rozpraw technicznych, między któremi wytrawnością i bystrością sądu odznacza się zwłaszcza jego sprawozdanie z działu marynarki na wystawie powszechnej w r. 1873. Zmarły, który do Rady państwa wybrany był z dzielnicy wiedeńskiej Hernals, liczył lat 44. Praska *Bohemia* dowiaduje się, że Friedmann umarł w wierze katolickiej, lubo do końca życia uważany był za izraelitę.

— **Karnawał rzymski** zakończył się we wtorek smutnym wypadkiem. Podczas tradycyjnego wyścigu luzem puszczonych koni *(corso dei barberi)* na ulicach, jeden z rozhukanych rumaków wprost loży królewskiej wpadł na tłum widzów i stratował 13 osób, z tych jedną na śmierć. Sześć osób ciężko skaleczonych musiano odwieźć do szpitala.

— **Skarb numizmatyczny** w całem tego słowa znaczeniu wyorano niedawno na polach dworskich gminy Ziółków, nad samym prawym brzegiem rzeki Wieprza, w powiecie lubartowskim. Jest to w ogóle najdalej na wschód wysunięta miejscowość ze wszystkich, w których dotychczas znajdowano w takiej liczbie stare monety polskie. Skarb ziołkowski składa się z przeszło 700 sztuk doskonale zachowanych monet, dwóch tylko typów. Pierwszy wyobraża księcia siedzącego na tronie, trzymającego na kolanach miecz, z napisem w około Boleslaus, na stronie odwrotnej głowę Św. Wojciecha w ramę ujętą z napisem S. Adalbertus; drugi zaś beznapisowy, przedstawia księcia stojącego z chorągwią w prawej ręce, na odwrociu zaś dwie osóbki siedzące za stołem, trzymają wspólnie jabłko, jako oznakę godności książęcej. Sprawozdawca *Gazety Lubelskiej* p. R., zamieszczając w styczniu o wykopalisku tem artykuł i opierając się na Lelewelu, Bolesławowi Krzywoustemu je przypisuje; zdanie to jest mylne. Późniejsze badania porównawcze wykopalisk przez uczonego Stronczyńskiego w dziele jego *Pieniądze Piastów* przedstawione jako niezbity pewnik dowiodły, że pieniążki te do Bolesława Kędzierzawego syna Krzywoustego odnieść należy.

— **Sucha zima** tegoroczna bardzo dotkliwie uczuwać się daje, zwłaszcza na Południu. Donosiliśmy już, że stan wody w Dunaju jest tak mały, iż niedawno ktoś na ochotnika przebrnął tę rzekę pod Preszburgiem. Dziennik medyolański *Secolo* donosi, że w niektórych okolicach szwajcarskich zabrakło wody, jak podczas posuchy letniej! Stan jezior i rzek jest nadzwyczajnie mały. Thoss, dopływ Renu, wyschła prawie zupełnie, a i sam Ren bardzo mało teraz ma wody. W okolicy Turynu dwie fabryki, w Cessele i Cirie, stanęły dla braku wody. Morze pod Niceą i u wybrzeży liguryjskich opadło o jakie 30 centimetrów. Statki parowe na lagunach weneckich osiadają na mieliznie. Poziom wody w wielu jeziorach włoskich obniżył się znacznie. — *Dz. Pozn.* donosi: Nienormalne powietrze obecnej zimy pociągnęło za sobą bezprzykładnie niski stan wody w Wiśle i Czarnejwodzie. Podczas gdy bowiem rok rocznie prawie Wisła o tym czasie występowała z koryta i zalewała okoliczne pola i łąki, płynie obecnie wąską i płytką strugą, a wylewu jej nikt się tej wiosny nie obawia.

— **Wilki** w tym roku są prawdziwą plagą środkowej Francyi. Bardzo wiele zdarzyło się tam w ostatnich czasach wypadków pokąsania ludzi i zwierząt domowych przez wściekłe wilki. Pewien lekarz z La Souterraine donosi dziennikowi *Temps*: W okolicy tutejszej można w jasny dzień spotkać wałęsające się wilki, które bez ceremonii wchodzą sobie nawet do wsi i miasteczek. W Angoulême, Availles, Periguеuse i Argenton sur Crême wiele osób i zwierząt zostało przez nie pokąsanych. Musiały to być wściekłe wilki, gdyż zarówno pokąsani ludzie jak i zwierzęta popadły w wodowstręt i poginęły okropną śmiercią. Nic nie pomogło wypalanie ran rozpalonem żelazem. Liczba ofiar wynosi obecnie już 15 do 20. Ponieważ nie ulega wątpliwości, że wilki kąsają się i pomiędzy sobą, zachodzi obawa, że straszna plaga nie ustała jeszcze wcale dla naszej okolicy.

— **Uleczenie głuchoniemego.** Dzienniki neapolitańskie donoszą o wypadku zupełnego wyleczenia głuchoniemego, który przyszedł już na świat z tem kalectwem. Wyleczył go profesor Giampetro podług nowej, przez siebie wynalezionej metody. Czterej inni pacyenci znajdujący się w kuracyi, są także na drodze wyzdrowienia.

— **Podczas wystawy** w Moskwie, która ma być otwartą w maju, jak donoszą dzienniki rossyjskie, publiczność korzystać będzie mogła także z wycieczek powietrznych za pomocą balonu na uwięzi, na podobieństwo paryskiego *ballon captif* podczas wystawy w roku 1878. W łódce balonu, który urządzić zamierza aeronauta p. Berg, będzie miejsce na dziesięć osób.

— **Kolonizacya Palestyny.** Z Suwałk udali się dwaj wysłańcy izraelitów rossyjskich do Palestyny, celem uorganizowania emigracyi żydów i założenia tamże dla nich kolonii rolniczej.

— **Pożar w teatrze.** Z Wilna donoszą *Gaz. Warsz.*, że dnia 15 b. m. w południe wszczął się w tamtejszym teatrze pożar, z drew, złożonych za jednym z pieców. Dzięki energicznemu ratunkowi szkoda ograniczyła się na spaleniu mieszkania kasyera teatralnego. Teatr wileński mieści się w gmachu dawnego ratusza, lecz stanowi budynek zupełnie odosobniony.

— **Pożar** zniszczył w tych dniach w Rzymie przytulisko czeskie. Mieszkający w tym budynku malarz Zabransky z trudnością tylko zdołał ujść z życiem.

— **Wielką kradzież** popełnili niewyśledzeni dotychczas złoczyńcy w nocy na wtorek w magazynie złotniczym Winterowskiego w Czerniowcach. Wyłamawszy okno wystawy sklepowej od ulicy, skradli z dużej szkatuły 49 sztuk pierścieni, łańcuszków, kolczyków, łyżek srebrnych i t. p., wartości 1.500 do 1.800 zł. Kradzież wykryto dopiero rano, a w bramie sąsiedniego domu znaleziono jedynie pokrycie z jednego ze skradzionych złotych przedmiotów.

— **O strasznej klęsce** ogniowej donosi depesza dzienników wiedeńskich z Oberwart na Węgrzech. Dnia 20 b. m. paliło się całe to miasto, liczące 600 domów mieszkalnych. Zdaje się, że kilka osób i mnóstwo zwierząt domowych zginęło w płomieniach. Jednocześnie w okolicy Oberwart srożyły się trzy wielkie pożary.

— **Bandyci,** w liczbie 20, jak donosi rzymska *Capitale*, zeszłej niedzieli wpadli w jasny dzień do miasteczka Bassudo na wyspie Sardynii i w pierwszej zaraz chwili opanowali ratusz. Tak dobrze byli uzbrojeni, że nikt nie odważył się stawić im oporu. Burmistrz, wzbraniający się wydać rabusiom kasę gminną, został śmiertelnie pokłuty sztyletami. Bandyci ostatecznie zabrali sami i rozbili tę kasę, znaleźli w niej jednak wszystkiego kilkaset lirów. Wynieśli się potem, nienagabywani przez nikogo, cała ludność bowiem przerażona pozamykała się w domach. — Dnia 8 b. m. wieczorem w miejscowości St. Püspöki na Węgrzech czterej zamaskowani złoczyńcy wtargnęli do mieszkania proboszcza ks. Laluhay, skrępowali mu ręce i nogi i zrabowali całą gotówkę, którą znaleźli, w kwocie 2.000 zł.

— **Mniemana morderczyni** Baloghówny w Wiedniu, Katarzyna Steiner, jak donoszą dzienniki wiedeńskie, została już wypuszczona na wolność, za złożeniem przyrzeczenia, że aż do ukończenia nowego śledztwa w sprawie tego morderstwa nie wydali się z Wiednia bez wiedzy sądu. Szwagier Steinerowej, która liczy obecnie lat 28, oświadczył się z gotowością przyjęcia jej w swój dom. — Żołnierz Waschauer, który przyznał się sam do zbrodni, przypisanej Steinerównej, wybrał już sobie obrońcę w osobie adwokata dr. Fialli.

Wystawa wyrobów z drzewa.

Od zarządu miejskiego muzeum przemysłowego odbieramy następującą odezwę do ogłoszenia:

Zarząd muzeum przemysłowego miejskiego postanowił urządzić w roku bieżącym specyalną wystawę wyrobów z drzewa i koszykarskich.

Już w odezwie swej z miesiąca maja 1881 r., ogłoszonej z powodu wystawy robót kobiecych i wyrobów tkackich domowego przemysłu, która odbyła się z takiem powodzeniem, zarząd muzem miał sposobność wykazać różnorodne korzyści wystaw specyalnych tak dla przemysłowców i rękodzielników, jak dla szerszej publiczności, śledzącej z uwagą potrzeby i rozwój krajowej industryi.

Ażeby wystawa zamierzona wypaść mogła w myśl tendencyi, jaką zarząd muzeum w pracach swych się kieruje, pozwalamy sobie obecnie zaznaczyć co następuje:

Wyroby krajowe z drzewa doszły już niezaprzeczenie do znakomitego stopnia rozwoju i w tym kierunku, szczególnie zaś na polu stolarstwa, posiada kraj nasz uzdolnionych i zręcznych rękodzielników, których prace w technicznem wykonaniu nie ustępują niczem wyrobom zagranicznym. Atoli ze stanowiska wymagań estetycznych roboty stolarskie krajowe zdradzają często brak form odpowiednich, brak harmonii w proporcyach i charakterystyki stylu — słowem pod względem artystycznym często nie wytrzymują krytyki. Zarząd muzeum sądzi, że pilnem zadaniem rękodzielnika naszego jest, starać się o poznanie i zrozumienie tych koniecznych warunków artystycznej strony przedmiotów, t. j. w sposob najodpowiedniejszy korzystać z nabytków zagranicznych rzemiosł i przemysłu, licząc się wszakże zawsze z naszemi potrzebami i ogólnym stanem bytu materyalnego w kraju.

Podnosząc tu ujemną stronę naszych wyrobów z drzewa ze stanowiska piękna, nie mamy wcale zamiaru zachęcania producentów do wytwarzania przeważnie przedmiotów zbytkowych, zadaniem bowiem wystawy specyalnej jest przedstawienie zbiorowe pewnego działu przemysłu wyrobów takich, któreby odpowiadały najlepiej zwykłym potrzebom naszego społeczeństwa — najskromniejszy sprzęt przeto, wykonany mocno, czysto, foremnie i proporcyonalnie w swych składowych częściach, milszy jest dla oka, niż przeładowany ozdobami kosztownemi bez związku i harmonii z całością i przeznaczeniem przedmiotu.

Zarząd muzeum z przyjemnością zaznaczyć tu winien, że myśl urządzania corocznie wystawy produkcyi pewnej gałęzi przemysłu krajowego znalazła rozległe poparcie ogółu, czego wymownem dowodem jest odbyta w zeszłym roku wystawa robót kobiecych i tkackiego domowego przemysłu, której liczne zwiedzanie, również jak dokonane zakupna przedmiotów wystawowych przez publiczność różnorodnych sfer społeczeństwa naszego, świadczą stanowczo o rozbudzeniu zamiłowania swojskich wyrobów i żywego współudziału w pracach dążących, do podniesienia dobrobytu krajowego, tak ze strony rękodzielników naszych, jak i zamożniejszej publiczności kraju.

Donośne te rezultaty pierwszej wystawy, urządzonej staraniem zarządu muzeum, napawają niepłonną nadzieją, że obecnie zamierzona wystawa wyrobów z drzewa potrafi również wywołać jak najżywszy współudział w sferach interesowanych całego kraju, a to tem bardziej, że rozmiary tej wystawy już z samej natury rzeczy muszą być znacznie rozleglejsze, będzie to bowiem zbiór przedmiotów służących do niezbędnych potrzeb każdej rodziny a niemal każdej jednostki społeczeństwa.

W zakres tej wystawy wejść mają: 1) Meble i urządzenia pokojowe, jakoto: okazy mebli i urządzenia całych pokoi w połączeniu z robotami tapicerskiemi (obicia, portyery, firanki i t. p.) 2) Roboty stolarskie budowlane, jak drzwi, okna, posadzki, parkiety i tym podobne. 3) Wyroby snycerskie tak w zastosowaniu do wyrobów stolarskich jak też przedmioty samoistne. 4) Wyroby tokarskie w zastosowaniu do stolarstwa i samoistne. 5) Wyroby bednarskie, z zastrzeżeniem, że tylko przedmioty nie wielkich rozmiarów mogą być na wystawę przyjęte. 6) Wyroby kołodziejskie i stelmachskie pod któremi rozumią się tylko pojedyńcze części składowe, wozów i powozów. 7) Wyroby koszykarskie tak w zastosowaniu do robót innych jak też samoistne. Wyroby przemysłu domowego z drzewa, jako to: urządzenia domowe, naczynia, wyroby jak miski, łyżki i t. p. naczynia drewniane bednarskie, wyroby plecione z drzewa, sitowia i łyka — wykluczone są jednak wyroby kołodziejskie przemysłu domowego.

Na wystawę będą dopuszczone tylko roboty samodzielnych producentów, wykonane w kraju, handlarze zatem, którzy się trudnią zbytem wyrobów z drzewa a sami ich nie produkują, nie będą mogli wziąć udziału w wystawie.

Do życzenia jest także, ażeby obok wystawy robót tegoczesnych można urządzić zbiór okazów roboty stolarskiej starożytnej a szczególnie mebli. Jakoż zarząd muzeum uprasza uprzejmie szanownych pp. właścicieli starożytnych mebli, posiadających wartość artystyczną, ażeby raczyli również wziąć udział w wystawie. Jeżeli zbierze się odpowiednia ilość okazów, to stanowić one będą osobny dział na wystawie.

Czas trwania wystawy wyznacza się od dnia 5go listopada do dnia 17go grudnia bież. roku.

Producenci, którzy chcą przyjąć udział w wystawie, winni nadesłać zgłoszenia najdalej do 1 września b. r. i adresować je do zarządu muzeum przemysłowego miejskiego w ratuszu. Ponieważ stosownie do liczby zgłoszeń ma być najęty lokal na wystawę, przeto zarząd muzeum uprasza o dokładne podanie w zgłoszeniach, jakiego rodzaju przedmioty mają być przesłane na wystawę i ile każdy z wystawców potrzebować będzie miejsca, obliczając na metry kwadratowe. Zgłoszenia późniejsze bezwarunkowo nie będą mogły być uwzględnione.

Ze względu, że wystawa ma być urządzoną w mieszkaniu zamkniętem, a drobne przedmioty wystawowe mogą być ulokowane na stołach lub na ścianach, tylko do przechowania szczególnie cennych okazów będą przeznaczone szafy oszklone lub gabloty, których użycie wszakże nastąpi tylko za poprzedniem porozumieniem się i umową co do ceny z zarządem muzeum.

Za użycie potrzebnego miejsca oznaczona będzie opłata, której wysokość podaną będzie w swoim czasie do wiadomości wystawców.

Dla jednego wystawcy nie może być wyznaczono mniej jak 1 metr kwadratowy miejsca.

Okazy wystawowe mają być nadsyłane najdalej do 20 października do biura wystawy. Doręczenie okazów ma się dokonać za pośrednictwem osób upoważnionych do tego od stron interesowanych, lub też przez samych wystawców. Przesyłki zatem adresowane do zarządu muzeum bezpośrednio, zupełnie nie będą uwzględniane. Po skończonej wystawie wszystkie okazy powinny być najdalej do dnia 28go grudnia 1882 roku zabrane.

Dokładnego adresu lokalu, gdzie się ma odbyć wystawa, i gdzie należy nadsyłać przedmioty na wystawę, zarząd muzeum nie omieszka zakomunikować stronom interesowanym najdalej do dnia 15go września bież. roku.

Stosownie do żądania wystawców przedmioty wystawowe mogą być sprzedane w czasie wystawy z warunkiem, iż pozostaną na miejscu do jej zamknięcia. Uprasza się w tym celu, ażeby do przedmiotów wystawowych dołączony był kompletny spis okazów z wyrażeniem nazwy miejscowości i producenta, sposobu technicznego wykonania roboty, jakoteż stanowczej ceny okazów. Sprzedażą przedmiotów może się zająć sekretaryat muzeum; od ceny kupna przedmiotu wystawca ma uiścić 5 prc., które przeznaczają się na koszta administracyjne wystawy.

Celniejsze wyroby będą odznaczone listami pochwalnemi, które na mocy orzeczenia rzeczoznawców udzielane będą wystawcom. Nazwiska osób do składu sędziów należących będą w swoim czasie ogłoszone.

Przyjmowane będą na wystawę tylko dobrze i starannie wykonane przedmioty, a w tym celu wszystkie okazy będą trutynowane przez rzeczoznawców *ad hoc* wybranych, których orzeczenie posłuży za wskazówkę do przyjęcia na wystawę przesłanych przedmiotów.

Zarząd muzeum zwraca się z uprzejmą prośbą do świetnych Izb handlowych i przemysłowych krajowych, które z taką gorliwością podejmują starania około rozwoju życia ekonomicznego w kraju, niemniej jak do panów przełożonych korporacyj rękodzielniczych, ażeby raczyli swym donośnym wpływem zachęcić naszych rzemieślników do jak najliczniejszego udziału w zamierzonej wy-

stawie, która będąc pojętą w należyty sposób, nie narazi producentów na zbytnie koszta, gdyż, jak to już wyżej nadmieniono, nie idzie tu o wykonanie rzeczy nadzwyczajnych, ale tylko takich, które każdy z producentów w swym warsztacie bez wysiłku materyalnego należycie wykonać jest w stanie. Podejmując inicyatywę i starania w celu urządzenia wystawy, zarząd muzeum powoduje się jedynie tem pragnieniem, ażeby wykazać dowodnie, że przemysł nasz i rękodzieła, wzrastając z każdym rokiem, już obecnie produkcyą swoją mogą zadowolnić potrzeby konsumcyi krajowej. i w ten sposób usunąć nieuzasadnione uprzedzenia do wyrobów krajowych i szkodliwą dla naszych ekonomicznych stosunków inklinacyę do wyrobów zagranicznych.

Jeżeli zatem zarząd muzeum wierny powołaniu swemu podejmuje się mozolnego trudu dla celów kraj cały żywo obchodzących, czyni to wiedziony silną nadzieją, że usiłowania jego i dążności znajdą w całym kraju pożądane poparcie i czynny współudział.

W końcu oznajmia zarząd muzem, że poczyni starania u władz właściwych na urządzenie loteryi, której celem będzie ułatwienie sprzedaży przedmiotów wystawowych. Niedawno dokonana wystawa w muzeum przekonuje, że przy życzliwem poparciu ogółu sposobem tym ułatwia się sprzedaż wielu przedmiotów, co też szczególnie dla mniej zamożnych producentów będzie prawdziwą pomocą."

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo gospodarskie.

I.

(*L*) Ks. A. Sapieha zagaił wczoraj XVII walne zgromadzenie Rady ogólnej Towarzystwa gospodarskiego, dziękując delegatom i członkom za bardzo liczne zebranie się, poczem przedstawił jako komisarza rządowego p. radcę namiestnictwa Karasińskiego. Przewodniczący uwiadamia, że on, JE. Kazimierz hr. Krasicki i sekretarz Greliński reprezentują Towarzystwa: kraińskie, wiedeńskie, karyntyjskie, poznańskie, salzburskie, styryjskie, tyrolskie i t. p.

Z bardzo obszernego sprawozdania komitetu z czynności jego dokonanych w r. z. wyjmujemy tylko najważniejsze szczegóły: Uzyskane i wypłacone w r. ubiegłym ze skarbu państwa subwencye, skutkiem przyznanego zasiłku na podniesienie chowu bydła rogatego, prześcigają cyfrą swą wszelkie dotąd pobierane subwencye i wynoszą sumę ogólną 63.246 zł. 32 ct., a mianowicie: Dla szkoły Gródeckiej 3000 zł., szkoły ogrodniczej „Towarz. ogr. sad." 1000 zł. Na wydawnictwo *Rolnika* 800 zł. Na kursa weterynaryi 1200 zł. Na stypendya leśne 1080 zł. Na statystykę 2500 zł. Na podniesienie chowu bydła rogatego 50.000 zł., chowu owiec, trzody chlewnej i pszczelnictwa 800 zł. Na produkcyę roślin 1000 zł. Na wystawę 1866 zł. Oprócz tego zarezerwowane były przez Ministerstwo następujące subwencye: 1000—1500 zł. dla szkoły Gródeckiej, 500 zł. na zadrzewienie piasków lotnych i 300 zł. na wysłanie chmielarza. Co do dwóch pierwszych toczą się jeszcze rokowania z Ministerstwem. Następnie komitet zdaje obszernie sprawę, w jaki sposób zostały zużytkowane powyżej wyliczone subwencye.

Z innych ważniejszych czynności komitetu wyliczamy następujące: Ogłoszono instrukcyę reklamacyjną, przeciw wynikom zaszacowania dochodu gruntowego; wniesiono petycyę do Rady państwa i Koła polskiego w sprawie zniżenia opłat stemplowych i intabulacyjnych przy konwersyach pożyczek hipotecznych; wniesiono petycyę do Sejmu o ułatwienie melioracyj rolniczych i o utworzenie krajowego zakładu hipotecznego dla posiadłości włościańskich i miejskich; zdano szczegółową relacyę c. k. Dyrekcyi skarbu o nadużyciach przy ściąganiu podatków i prosozo o zapobieżenie takowym; wyjednano u wszechnicy lwowskiej i szkoły politechnicznej jak najsilniejsze poparcie w sprawie zaprowadzenia wykładów encyklopedyi rolnictwa i leśnictwa w obu tych zakładach; wyjednano uczniom szkoły Dublańskiej i szkoły lasowej prawa jednorocznej służby wojskowej; poparto sprawę założenia giełdy zbożowej we Lwowie, której statut został już przedłożony Ministerstwu do zatwierdzenia; porozumiano się z Towarzystwem krakowskiem co do wspólnego działania w sprawach kraj cały obchodzących. W sprawie paszportów dla koni przedłożono Wydziałowi krajowemu opinię; podnoszono potrzebę katastru końskiego, a nadto proszono o przedłożenie Sejmowi projektu ustawy regulującej sprzedaż bydła i koni, celem powstrzymania kradzieży. Na zapytanie Namiestnictwa co do sposobu piętnowania bydła w okręgach pogranicznych, oświadczono się za piętnowaniem uszu wewnątrz, przez nacinanie podłużne i nacieranie farbą olejną. Zarządzone przez Wydział krajowy badania co do wartości opałowej torfowisk poparto okólnikiem do oddziałów. Poparto wystawę przemyską. Brał też komitet udział przez delegatów w „kongresie leśnym", w komisyi sędziów do premiowania na wystawie bydła opasowego w Wiedniu, niemniej we wszystkich walnych zgromadzeniach towarzystw bratnich. W sprawie wystaw specyalnych złożono ankietę, a do rozpatrzenia kwestyi szkół niższych rolniczych komisyę; wreszcie wniesiono podanie do Wydziału krajowego o subwencyę 300 zł. na wysłanie dwóch technologów fachowych, dla zbadania gorzelni buraczanych. Reaktywowano ogółem 4 oddziały.

Sprawozdanie komitetu przyjęło zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości, poczem p. Pańkowski w imieniu komitetu przedłożył wniosek nagły w sprawie zamknięcia granicy dla bydła stepowego. Wiadomo, że delegacya galicyjska głosowała za zamknięciem granicy od Rossyi pod warunkiem, że na granicy nie powstaną rzeźnie, z których mięso przewożono przez Galicyę do Wiednia. Delegacya opierała się w tej sprawie na kilkakrotnych uchwałach Rady ogólnej Towarzystwa gospodarskiego, specyalnej ankiety zwołanej przez JE. hr. Namiestnika, i uchwałach Koła polskiego w Wiedniu. Gdy już granica została zamkniętą, wystosował magistrat wiedeński do znaczniejszych hodowców bydła w obrębie Monarchii odezwę z zapytaniem, jakie ułatwienia byłyby pożądane w celu zaprowiantowania Wiednia w mięso tanie dla uboższej warstwy ludności? Odezwę tę otrzymał pomiędzy innymi także Jakób br. Romaszkan, jeden z najznaczniejszych w kraju hodowców bydła, i na ten temat umieścił bardzo obszerny artykuł w wiedeńskiej *Landwirthschaftliche Ztg.*, w którym przemawia za utrzymaniem jatek dla bydła stepowego wzdłuż granicy galicyjskiej. Artykuł ten podniosły natychmiast inne dzienniki wiedeńskie i argumentując, że sami galicyjscy hodowcy bydła nie mają nic przeciw jatkom na granicy, domagają się zaprowadzenia takich rzeźni. Sprawę tę poruszył już nawet dep. Schönerer w Izbie deputowanych. Ponieważ tedy mieszkańcom Wiednia mogłoby się wydawać, że zdanie br. Romaszkana podzielają także inni hodowcy bydła w Galicyi, przeto wnosi komitet następującą rezolucyę: „Rada ogólna uważa zdanie br. J. Romaszkana, zalecające utworzenie rzeźni nadgranicznych dla łatwiejszego zaprowiantowania Wiednia w mięso, jako w najwyższym stopniu obrażające najżywotniejsze interesa produkcyi krajowej i najmocniej poleca komitetowi, aby żadnej nie pominął sposobności i wszelkich użył środków, ażeby nie dopuście utworzenia rzeźni nadgranicznych, zgubnych i zabójczych dla hodowli bydła w kraju i dla produkcyi krajowej".

W tej sprawie zabierało głos 14 mowców; streszczamy więc tylko najważniejsze przemówienia.

Br. Romaszkan mniema, że komitet przypisuje zanadto wielką wagę wspomnionemu artykułowi. Mowca jest przekonany, że rzeźnie nadgraniczne nie mogą wpłynąć szkodliwie na produkcyę i odbyt bydła krajowego, który wzmaga się bardzo znacznie z każdym rokiem. I tak było w Galicyi w roku ubiegłym 2,242.000 sztuk bydła, odpada więc obawa, że kraj nie jest wstanie pokryć potrzeby. Z drugiej strony nie należy zapominać o znacznej odległości granicy podolskiej od Wiednia. Transport mięsa koleją trwałby 4 dni; w tym czasie zepsuje się mięso i nie będzie do użycia, a przedsiębiorcy zaniechają dalszych transportów. Ale inną, nierównie ważniejszą sprawą powinien się komitet zająć: Bydło stepowe z Besarabii i Rumunii może być wprowadzane do Węgier, i istotnie, *via* Węgry, idą znaczne transporty tego bydła do Wiednia. Należy tedy postarać się w drodze właściwej, azeby także do Węgier dowóz bydła stepowego był zakazany. W tym kierunku formułuje mowca wniosek.

Hr. Piniński podnosi, że mylne jest zdanie poprzedniego mowcy, jakoby z powodu odległości transport mięsa do Wiednia był niemożliwy. Wszakże obecnie, codziennie, z każdej niemal stacyi kolejowej odchodzą do Wiednia transporty mięsa. Rzeźnie pograniczne stałyby się dla kraju klęską. Celem zamknięcia granicy było zapobieżenie raz na zawsze zawlekaniu zarazy; gdyby rzeźnie powstały, zaraza stałaby się chroniczną, bo roznoszonoby ją mięsem z zwierząt niezdrowych. Mowca przytacza przykłady podobnych wypadków na granicy.

P. Bryczyński podnosi z żalem, że wystąpienie br. Romaszkana osłabiło znacznie wrażenie, wywołane wszystkiemi poprzedniemi uchwałami Towarzystwa gospodarskiego w sprawie zamknięcia granicy, i uzasadnia zdanie, że rzeźnie na granicy byłyby klęską dla kraju.

Ks. Sapieha bawił właśnie w Wiedniu, gdy się pojawił artykuł br. Romaszkana, i z własnego przekonania może zaręczyć, że artykuł został przez Wiedeńczyków z radością powitany i natychmiast wyzyskany. Na podstawie tego artykułu wniósł deputowany Schönerer, aby rząd natychmiast utworzył rzeźnie dla bydła stepowego. Istotnie, nie ma lepszego środka na zniszczenie producentów galicyjskich, jak właśnie takie rzeźnie. Należy bez zwłoki prosić Koło polskie, aby czuwało bezustannie nad grożącem niebezpieczeństwem.

P. Gniewosz popiera usilnie rezolucyę, ale staje także w obronie br. Romaszkana, który działał w najlepszej wierze i w zamiarze ukrócenia buty rzeźników wiedeńskich, którzy wskutek zamknięcia granicy spodziewali się świetnych interesów.

P. Henzel proponuje, aby samoistny wniosek br. Romaszkana traktować na poufnem zgromadzeniu.

P. Schellenberg zwraca uwagę, że według konwencyi z Rumunią zawartą, aż do r. 1886 bydło stepowe może być wprowadzane do Bukowiny. Tak więc nietylko Węgry, ale i Bukowina może z Rumunii sprowadzać bydło stepowe i tym sposobem robić konkurencyę producentom galicyjskim. Dla tych powodów głosować będzie mowca przeciw wnioskowi br. Romaszkana, który opiera się na mylnej podstawie.

Br. Romaszkan odpiera zdanie p. Schellenberga. Do Bukowiny nie wolno sprowadzać bydła stepowego, tylko zboże rumuńskie. Mowca żałuje, że z artykułu jego wyjęto tylko jeden ustęp, a nie przeczytano całości, w której wymownie są bronione interesa kraju.

Po przemówieniach kilku innych mowców przyjęło zgromadzenie jednogłośnie rezolucyę w powyższej stylizacyi, wniosek zaś br. Romaszkana o zamknięciu granicy dla Węgier będzie później traktowany.

Dr. Piłat referował w imieniu komitetu sprawę przedłożenia rządowego o komasacyi. Projekt rządowy został wniesiony do Izby Panów, która w nim poczyniła pewne zmiany. Komitet wziął pod rozwagę tylko dwa punkta zmienionego projektu W projekcie rządowym zawarte było postanowienie, że przy komasacyi ma się odbywać tylko jedno głosowanie, a mianowicie przed rozpoczęciem czynności; Izba Panów zaś postanowiła, że ma się odbywać jeszcze drugie głosowanie, a mianowicie nad wypracowanym już planem. Dalej zmieniła Izba Panów postanowienie projektu rządowego, który pozostawiał ustawodawstwu krajowemu określenie, czy i pod jakiemi warunkami wymiana gruntów w celu wyłączenia enklaw lasowych może być zarządzoną przez komisyę komasacyjną nawet wbrew woli strony przeciwnej. Komitet wnosi w tej sprawie następujące rezolucye:

I. Przepisane w uchwalonym przez Izbę Panów projekcie ustawy komasacyjnej głosowanie ostateczne nad ułożonym planem komasacyi w największej liczbie wypadków udaremni dokonania komasacyi. Należy przeto pozostawić ustawodawstwu krajowemu możność uchylenia ostatniego głosowania nad planem komasacyi.

II. W uchwalonym przez Izbę Panów projekcie do ustawy o wyłączeniu enklaw leśnych i zaokrąglenia lasów należy przywrócić postanowienie projektu rządowego, które pozostawiało ustawodawstwu krajowemu określenie, czyli i pod jakiemi warunkami wymiana gruntów w celu wyłączenia enklaw i zaokrąglenia lasów może być zarządzona na wniosek właściciela lasu nawet wbrew woli przeciwnej strony, orzeczeniem krajowej komisyi komasacyjnej.

III. Poleca się komitetowi, aby w tym duchu uczynił przedstawienie do Koła polskiego.

Liczni mowcy zabierali głos w tym przedmiocie, wypowiadając z ogólnego stanowiska poglądy swoje na sprawę komasacyi. Hr. Krukowiecki popierał usilnie zapatrywanie Izby Panów, ażeby przy komasacyi odbywały się dwa głosowania: pierwsze przed rozpoczęciem, drugie po przedłożeniu planów. Inni mowcy popierali zapatrywania, wypowiedziane w rezolucyach komitetu, które też zostały przyjęte.

OSTATNIA POCZTA

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych prezydent poświęcił gorące wspomnienie zmarłemu deputowanemu Friedmannowi, podnosząc jego niezwykłe uzdolnienie, niezależność i wierność przekonaniom.

Pan minister obrony krajowej wniósł przedłożenie, żądające 120.000 złr. kredytu dodatkowego na wsparcie potrzebujących pomocy rodzin powołanych rezerwistów i landwerzystów, zaś p. minister skarbu podobne przedłożenia z żądaniem kredytów w sumie 42.000 zł. na regulacyę rzeki Adygi w Tyrolu oraz 10.000 na stadninę państwową w Radowcach.

Nowowybrany deputowany ks. Lobkowitz złożył przyrzeczenie w języku czeskim.

Petycyę wiedeńskiego sejmiku stowarzyszeń przemysłowych o zmianę taryfy celnej przekazano komisyi taryfowej.

Deputowany Roser i towarzysze składają zapowiadiany powyżej wniosek polecający komisyi ustawy karnej rozważyć, w jakich warunkach osobom niewinnie skazanym mogłyby być przyznawane odszkodowanie z funduszów państwa.

Z porządku dziennego przystąpiono do dyskusyi nad zaprowadzeniem praw wyjątkowych w Dalmacyi.

Dep. Monti nie zgadza się z dążnościami wniosku i obawia się zaniepokojenia ludności, która nie zasługuje na podejrzenia wyrażone w przedłożeniu.

Minister Pražak uzasadniał projekt. Dep. Kopp oświadcza, że po poufnych wyjaśnieniach, udzielonych przez rząd, lewica głosować będzie za projektem, sądzi jednak, że do powzięcia tej uchwały potrzeba większości $^2/_3$ głosów.

Dep. Lienbacher zaprzecza, żeby taka większość była potrzebna.

Prezes Izby przystępuje do zapatrywania Lienbachera. Ustawę przyjęto 262 głosami przeciw 6.

Dalszy przebieg wczorajszego posiedzenia znajduje się pod telegramami.

Na onegdejszem posiedzeniu komisya przemysłowa po wysłuchaniu rzeczoznawcy radcy Schneidera powróciła do pierwotnej stylizacyi projektu referenta, według której wyrób i handel trucizn i lekarstw, o ile nie jest zastrzeżony aptekarzom, tudzież drobna ich sprzedaż należy do przedsiębiorstw koncesyonowanych. Zaliczono także do koncesyonowanego przemysłu fabrykacyę kotłów parowych.

W Izbie niższej sejmu węgierskiego nie skończyła się jeszcze dyskusya nad sprawozdaniem komisyi finansowej w sprawie przypadającej na Węgry części nadzwyczajnego ośmiomilionowego kredytu, przeznaczonego na stłumienie powstania w południowych częściach monarchii. Do skrajnej lewicy, która przemawiała za samodzielną organizacyą i zupełnym samorządem prowincyj okupowanych i za odmówieniem rządowi przypadającej na Węgry kwoty, przyłączył się także dep. Miletic, który powołując się na mowę dr. Sturma w delegacyi austryackiej, wyraził życzenie, aby Austrya zakończyła w sposób przyzwoity okupacyę w Bośnii i wzięła w tej mierze za przykład Anglię, która w sam porę wycofała się z Afganistanu.

Na wycieczki opozycyi skierowane przeciw polityce okupacyjnej odpowiedzieli dep. Jokaj i prezes gabinetu Tisza. P. minister Tisza dowodził, że jeśli kto, to on właśnie pracował nad tem, aby południowe prowincye naszej monarchii nie zostały oddane na łup agitacyi panslawistycznych. Minister zastrzega się dalej przeciw zarzutowi, jakoby rząd przyłożył rękę do osłabienia Turcyi i uciemiężania żywiołu tureckiego. Czy Węgry zrobiły kiedy co z Turcyi? (*Głosy z ław opozycyi*: Pozwoliliśmy oficerom rossyjskim przechodzić przez nasze terytoryum). Wiem o tem, że kilkuset Rossyan obrało drogę przez Węgry, lecz wiadomo mi i to także, iż monarchia austryacko-węgierska przeszkodziła o wiele wygodniejszemu pochodowi armii rossyjskiej przez terytoryum księstwa serbskiego. Co się tyczy rekrutacyi w ziemiach okupowanych nadmienił minister, że nie może być mowy o faktycznej rekrutacyi, gdyż nie zamierzano wcale powoływać pod broń 30—40.000 ludzi. Każda wzmianka o odwołaniu rekrutacyi lub opuszczeniu prowincyj okupowanych wyrzeczona w ciele prawodawczem mogłaby obudzić nadzieję powstańców i spotęgować ich opór przeciw monarchii, a to pociągnęłoby za sobą tylko większe ofiary we krwi i pieniądzach.

Zaledwie generał Skobelew powołany do Petersburga zniknął z widowni, pojawia się w podobnej roli drugi agitator panslawistyczny, któremu laury zwycięzcy z pod Geok-Tepe sen odebrały. Jest nim p. Chitrowo konsul generalny rossyjski w Sofii. Przyjmował on niedawno deputacyę Bułgarów, na czele której znajdował się pułkownik rossyjski Gruzow i w przemowie do tej deputacyi zalecił Bułgarom, żeby nie wierzyli dziennikom petersburskim, berlińskim, wiedeńskim i peszteńskim, zapewniał, że wojska rossyjskie są już w Odessie i Reni, zkąd jednym krokiem mogą wejść na Wołoszczyznę. Po niedorzecznych i śmiesznych pogróżkach przeciw Austryi, bohater ten mówił dalej: „Oznajmijcie wszędzie, gdziekolwiek brzmi język słowiański, że Rossya przybywa, aby wyzwolić ludy słowiańskie, którym wydarto wolność; oznajmijcie ludom słowiańskim, że ten kto się będzie bał śmierci, będzie przeklęty." Przemówienie to, pochodzące już nie od oficera bawiącego na urlopie, ale od pełniącego obowiązki urzędowe agenta dyplomatycznego, wywołało reklamacye ze strony

ciała dyplomatycznego rezydującego w Sofii, a nadto stało się przedmiotem interpelacyi w Izbie rumuńskiej, ponieważ Chitrowo, nie poprzestając na Austryi, w zapale oratorskim pochłonął także krolestwo rumuńskie i powiedział, że Rumunia należy do Słowian. Deputowany rumuński Pantazi Ghika zapytał z tego powodu ministra spraw wewnętrznych Statesco, jak rząd rumuński zamierza się zachować wobec tej mowy. Minister Statesco odrzekł, iż może tylko odpowiedzieć, iż Rumunia należy do Rumunów. Izba przyjęła tę odpowiedź grzmiącemi oklaskami.

Z powodu wystąpień Skobelewa i Chitrowa *Augsb. Allg. Ztg.* powiada: „Trzeba będzie przyzwyczaić się do tych deklamacyj panslawistycznych, które jak rakiety sygnałowe okazują się i gasną, a które wkrótce, jak frazesy Garibaldego, nikogo dziwić już nie będą“.

Według najnowszej wersyi generał Skobelew miał się zjechać z Gambettą w Nicei, gdzie dwa dni z sobą spędzili. Tak utrzymuje dziennik włoski *Rassegna*. *Nowoje Wremja* również zapewnia, że spotkanie się Skobelewa z Gambettą istotnie miało miejsce. Zestawiając jednak daty wyjazdu Skobelewa z Petersburga i bytności Gambetty w Nicei okazuje się, że to spotkanie zupełnie było niemożebnem.

Minister skarbu Leon Say w poniedziałek przedłoży Izbie budżet francuski na rok 1883. Gambettyści starają się, aby Gambetta został wybrany prezesem komisyi budżetowej.

Prasa angielska żywo zajmuje się projektem zmiany regulaminu Izby niższej, zaprowadzającym system zamykania dyskusyi na mocy uchwały większości. Jeszcze przed wniesieniem tego projektu zapowiedziano 70 poprawek. *Standard* zapewnia, że opozycya wszelkiemi siłami opierać się będzie zaprowadzeniu tej zmiany, dzienniki rządowe sądzą jednakże, iż projekt przyjęty zostanie większością 35—40 głosów.

Według telegramu z Aleksandryi Porta posiada w Yemenie 18.000 wojska, a ma jeszcze wysłać tam z Europy i Anatolji 9000. Sułtan Lahadżie w południowej Arabii, Abul-Fakol, sprzymierzeniec Anglii, pozwolił swoim poddanym wstępować do wojsk powstańczych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 lutego. W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia Izby deputowanych minister Pražak, odpowiadając na wywody dep. Montiego oświadczył, że sądy wyjątkowe mają być zaprowadzone w pojedyńczych tylko okręgach sądowych Dalmacyi, że komisya ograniczyła już przedłożenie rządowe i że rząd tylko w ostatecznym razie uczyni użytek z ustawy.

Po uskutecznionym wyborze komisyi celnej wniósł dep. Jiriczek, aby komisya złożyła jak najprędzej ustne sprawozdanie o ustawie przejściowej, *Sperrgesetz*

Dep. Magg przemawiał przeciw wnioskowi, który jednak został przyjęty 137 głosami przeciw 127.

W toku rozpraw szczegółowych nad budżetem polemizował dep. Obentraut przeciw ostatniej mowie hr. Taaffego i domagał się odrzucenia budżetu.

Dep. Kułaczkowski podniósł sprawę aresztowań w Galicyi, przypisując środki, do jakich rząd się uciekł, presyi dzienników polskich. Zdaniem mowcy chciano z czysto kościelnej kwestyi zrobić kwestyę polityczną.

Po przemówieniu dep. Meznika tytuł „rada gabinetowa“ został przyjęty.

Następne posiedzenie jutro.

Wiedeń, 23 lutego. W komisyi celnej Izby deputowanych wywiązała się dłuższa dyskusya nad tak zwanym *Sperrgesetz*, czyli przedłożeniem rządowem, podwyższającem niektóre cła jeszcze przed zaprowadzeniem ogólnej taryfy celnej.

Dep. Neuwirth nazwał projekt ustawy unikatem i twierdził, że jedyna z niego korzyść przypadnie Węgrom.

Dep. Gomperz oświadczył, że niemożebną jest rzeczą przed przedyskutowaniem całej taryfy celnej głosować za podwyższeniem ceł finansowych.

Dep. Baum przemawiał za projektem i zbijał wywody obu poprzednich mowców.

Dep. Hallwich wystąpił przeciw projektowi głównie z tego powodu, że podwyższeniami będą dotknięte klasy ubogie.

Dep. Plener występował przeciw przedłożeniu ze stanowiska ekonomicznego, i wniósł, aby komisya zaleciła Izbie przejście do porządku dziennego nad przedłożeniem ze względu, że przesądza ono o uchwale Rady państwa w sprawie taryfy celnej, i że wygórowane podwyższenie cła od kawy ciężko da się uczuć uboższej ludności.

Dep. Lienbacher wystąpił przeciw projektowi z powodu, że cło od kawy dotyka głównie ludność uboższą.

Dep. Rieger przemawiał za projektem, zaprzeczając, jakoby w pierwszym rzędzie miały być tutaj dotknięte klasy uboższe. Nie zdaje mu się także, aby po zaprowadzeniu nowych ceł miało się wzmódz przemytnictwo.

Dep. Jaworski przemawiał przeciw wnioskowi dep. Plenera, zaś dep. Schwab przeciw całemu projektowi.

Dep. Grocholski nie może dopatrzeć się, aby przedłożenie rządowe przesądzało o obradach pełnej Izby nad taryfą celną.

Po ponownem przemówieniu deputowanych Neuwirtha i Plenera przeciw projektowi zabrał głos p. minister skarbu dr. Dunajewski i oświadczył, że przedłożenie jest owocem długoletnich obrad obu rządów i może być traktowane tylko jako całość organiczna. P. Minister oświadcza, że nie dotknie w tej chwili ekonomicznej strony rozbieranej tu sprawy. Główna przyczyna różnicy, jaka zachodzi między przedłożonem obecnie t. z. *Sperrgesetz* a innemi tego rodzaju ustawami, spoczywa w stosunkach austro-węgierskich. Kawa w monarchii austro-węgierskiej nie może być uważaną bezwzględnie za powszechny artykuł konsumcyi, jak to ma miejsce w innych państwach. Podatki pośrednie nie są tak uciążliwe jak bezpośrednie. Przywrócenie równowagi w budżecie wymaga koniecznie szybkiego i skutecznego pomnożenia dochodów. Rząd gotów jest w najbliższym okresie obecnej sesyi wnieść przedłożenie o osobowym podatku dochodowym. Przez przyjęcie t. z. *Sperrgesetz* nie stworzy się prejudykatu wobec całego przedłożenia o taryfie celnej.

Po przemówieniu dep. hr. Dzieduszyckiego za projektem, wniosek przejścia do porządku dziennego został odrzucony 12 głosami przeciw 8, i tyluż głosami uchwalono przejść do dyskusyi szczegółowej. Następnie cały projekt został przyjęty w redakcyi rządowej.

Dep. Plener zapowiedział wotum mniejszości. Dep. Meznika wybrano 14 głosami referentem. Mniejszość wstrzymała się od głosowania.

Petersburg, 22 lutego. (Drogą pośrednią.) Rozprawa ostateczna w procesie Trigoni i wspólników wczoraj została rozpoczęta. Z 21 oskarżonych znajdowało się tylko 20, ponieważ skarga przeciw Ticzyninowi, cierpiącemu umysłowo, została cofnięta. Na zapytanie przewodniczącego niektórzy oskarżeni oświadczyli, że są ateistami, niektórzy odpowiedzieli, że uznają tylko głos sumienia, niewielu zaś pozostałych uznało się prawosławnymi. Oskarżeni protestują przeciw kompetencyi sądu, i ponieważ rząd tym razem jest sam stroną, żądają sądu złożonego z reprezentantów ludu. Z powodu zuchwałego odzywania się oskarżonych, przewodniczący był zmuszony dla utrzymania porządku grozić karami. Przystęp dla publiczności najsurowiej wzbroniony. Tylko minister spraw wewnętrznych, minister sprawiedliwości, dyrektor policyi, naczelny redaktor *Prawit. Wiestnika* mają wstęp bezwarunkowy, inni potrzebują pozwolenia sądu.

Paryż, 23 lutego. Ambasada rossyjska zakomunikowała generałowi Skobelewowi rozkaz natychmiastowego powrotu do Petersburga.

Bawiący tu Rossyanie potępiają w ogóle postępowanie Skobelewa, nie sądzą jednak, ażeby ten nieprzyjemny epizod miał wpłynąć szkodliwie na dobre stosunki Rossyi z Austryą i Niemcami.

Ambasador rossyjski ks. Orłow wyjeżdża prosto do Moskwy, odwożąc syna swego do liceum.

Paryż, 23 lutego. Na posiedzeniu Izby deputowanych prezes gabinetu Freycinet wykazywał legalność wydalenia Ławrowa, którego postępowanie zagrażało bezpieczeństwu zaprzyjaźnionego rządu. W sprawie egipskiej oświadczył Freycinet, że porozumienie się państw europejskich jest rękojmią, że rzecz nie dojdzie do ostatecznych konsekwencyj. Agent francuski otrzymał polecenie utrzymywania przeważnego stanowiska Francyi w Egipcie. Prezes gabinetu dodał, że nie należy się obawiać, żeby gabinet obecny wdał się w jakąś politykę awanturniczą.

Berlin, 24 lutego. (*Tel. pr.*) *Kreuzzeitung* w uwagi godnym artykule wypowiada przekonanie, że t. z. słowiański świat dziś zaledwie z Turcyą mógłby się zmierzyć, a cóż dopiero z tak potężnemi i zupełnie zbrojnemi państwami jak Austrya lub Niemcy. Rossya stoi przed próżnemi kasami, których nie zapełnią rodomontady i przechwałki Skobelewa, a wszystkie armie słowiańskie składają się z źle uzbrojonych i niekarnych żołnierzy.

Paryż. 24 lutego. (*Tel. pryw.*) General Skobelew, jak *France* donosi, desygnowany został na komendanta 4 korpusu armii w Mińsku. *France* mniema, że Skobelew może zanadto wcześnie proklamować narodowe życzenia Rossyi, ale z czasem do narodowej wojny rossyjskiej przyjść musi koniecznie. *France* pozostaje w bliskich stosunkach z Skobelewem.

Paryż, 24 lutego. Generał Skobelew wczoraj wieczór wyjechał do Petersburga.

Londyn, 24 lutego. W Izbie niższej Dilke w odpowiedzi na zapytanie oświadczył, że nie ma informacyi, jakoby Rossya udzielała swoim oficerom urlopów w celu udania się do Hercegowiny. Rząd nie obawia się zakłócenia przyjaznych stosunków pomiędzy Rossyą a Niemcami i Austryą, nie ma zatem powodu czynić żadnych kroków celem zapobieżenia tej ewentualności. W kwestyi egipskiej mowca nie może złożyć żadnych wyjaśnień. Anglia nie myśli mięszać się w lokalne sprawy Bułgaryi. Traktat berliński nie zawiera żadnych postanowień, na mocy których możnaby wymusić zaprowadzenie reform. W przedmiocie traktatu handlowego z Francyą rząd otrzymał komunikat, którego wprawdzie teraz zakomunikować nie może, ale który pozwala się spodziewać, że zadawalniający układ będzie jeszcze możebnym.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 lutego 1882, godzina 2 m. 50, Losy kredytowe 174·50. Węg. akcye kredyt. 285 50, Akcye anglo-austr. 114·25, Akcye banku Union 113 50, Akcye kolei Karola Ludwika 288·—, Akcye kolei północnej 241.—, Akcye kolei południowej 125·50 Akcye kolei Alföld. 160·—, Akcye kolei Elżbiety 204·—. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 163·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 155·—, Wiedeńskie losy 120·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 92 —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98 75, Losy regulacyi Cissy 107.—, Losy tureckie 22 50, Węgierska renta 117·80, Akcye banku związkowego 106 25. Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·21—, Węgierskie losy 112·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 23 lutego 1882, godz. 5 min. 42. Akcye kredytowe 294 50. Anglo-Austryackie—·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 288·50, Południowa —·—, Renta papierowa 73 80, Galicyjskie listy zastawne 100·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100 50, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·53½ Rubel papier, —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 24 lutego 1882, godź. 10 m. 45. Akcye kredytowe 291·50, Anglo-Austr. 113·50, Akcye banku Union 113 25, Kolej Karola Lud. 287·—. Południowa 125 —, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.54—. Rubel papierowy —·—. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 23 lutego. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·75 do 33·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12 20 do 12.22 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·75 zł.— Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. pażd.). 219·75 m., żyto —·— m., spirytus 56·— m., olej rzepakowy 47·40 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: maki 159 kilogr. 62 90 fr. olej rzepakowy 70·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owięs —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min 5 rano i 8 godz wieczór

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany): o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 24 lutego 1882

Hotel Europejski

Pp. I. hr. Szeptycki z Przełbic. T. Br. Christiani z Trzciany. I. Pribek z Kijowa. Leipold z Tarnopola.

Hotel Warszawski

Pp. A. hr. Krukowiecki z Aksmanic. K. I. Berke z Kanwodrzy. E. de Eypert z Przemyśla. I. de Damm z Tarnopola. O. Mikocki z Gródka. L. Pawa ze Strusowa.

Hotel George'a

Pp. B. Komarnicki z Pobocza K Ochocki z Białobożnicy. I. Kreb z Tawrowa F. Hirsch z Rohatyna. I Germann z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. W. Bogdański z Zurawicy. A Uznański z Szaflar. A. Kranz z Buda-Pesztu. Dr. I. Au z Dublan. W. Wołodkiewicz z Brzozdowic.

Hotel Langa

Pp. I. Czajkowski z Łuczyc. K. W. Cichulski z Paryza. G. Pollak z Pragi. K. Eberhard z Wiednia.

Hotel Krakowski

Pp. W. Woroszyński z Seredyniec. I. Gawroński z Niska W. Walerski z Husiatyna I. Ornatowski z Husiatyna. L Ekard z Kopeczyniec

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 24 lutego 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.5mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 2.6°C. Psychrometr wilgotny 2.4°C. Prężność pary 5.3mm. Wilgoć 96%. Zachmurzeni 10. Wiatr NW1 Ozon 9.

Temperatura powietrza 2.1° R.
Barometr idzie do góry
Stan barometru nad poziom morza 760.4mm

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 23 lutego 1882.

	płacą (waluta austr.) zł. ct.	żądają (waluta austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar Lud. po 200 zł. m. k.	287 —	292 —
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	163 —	167 —
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	297 —	305 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 50	101 —
„ „ „ 4 pr. w. a.	93 —	95 —
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 50	101 —
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^1/_2$ l.	90 —	92 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100 60	101 70
„ „ „ 5 pr. w. a.	98 50	100 —
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią . .	100 25	101 60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	100 —	101 50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95 —	96 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99 25	100 70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100 25	102 25
5. Losy miasta Krakowa . .	18 —	20 —
„ Stanisławowa .	25	27 —
5. Monety.		
Dukat holenderski . . .	5 55	5 65
Dukat cesarski	5 5	5 67
Napoleondor	9 47	9 58
Półimperyał	9 74	9 84
Rubel rossyjski srebrny .	1 52	1 62
„ „ papierowy .	1 20 -	1 22—
100 marek niemieckich . . .	58 4	59 15
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 21 lutego 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	74.05	74.25
luty-sierpień	74.20	74.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	75.45	75.60
kwiecień-październik	75.45	75.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. .	119.—	119.75
„ „ 186 po 500 zł. w. a. 5 pr.	128.50	129.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	131.50	132.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	171.50	172.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	168.—	170.—
Renty Com po 42 lir austr. . . .	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	144 —	145.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.50	101.—
Renta papierowa 5% z r. 1881 . .	88.60	88.80
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	91.70	91.90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	99.—	100.—
Galicyi	99.50	99.90
Niższej Austryi	105.—	106. —
Siedmiogrodu	95 50	96.50
Węgier	95.25	96 75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116 50	117.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	298.25	298.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	895.—	900.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.	—.—
Gal zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	— .—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	815.—	816.—
Kol. Albrechta a 200 zł w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	53 .—	533 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	205.—	205.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.
Północna kolei po 1000 zł m. k.	2415.—	2420
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	290.—	29 50
Lwow.-Czern kolej po 200 zł wa. w sr.	164.75	165.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	300.50	301.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	138.50	139.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	152.—	152.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	106.
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. .	94.—	95.—
„ „ „ „ po 5 proct. .	99.75	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.75	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc. . . .	100.50	100.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. . .	101.—	102.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . .	100.90	101.10
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	98.—	98.75
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	100.—	102. —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.50	94.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	89.50	90.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	104.50	—.—
„ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	99.50	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.50	93.50
z r. 1867	99.—	99.50
z r. 1868	95.—	95.50
z r. 1872	93.—	93.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	90. —	90.40
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.50	175.50
Clarego po 40 zł m. k.	39.50	40 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108 —	109 50
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	18.—	—.—
Losy miasta Krakowa	—	19.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.75	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.20	37.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa .	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.50	51.50
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	44.50	45.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	—. —	— —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	—.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a. . .	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	.——	29.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	36.50	37.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.15	120.60
Paryż za 100 fr.	47.57.50	47.62.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.63—	5.65. —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52.—	9.53.—
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 23 lutego 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach .	73	75
„ „ „ w srebrze . .	75	10
Renta w złocie	91	75
Losy pożyczki z r. 1860	127	80
Akcye banku austro węgierskiego . .	814	—
„ „ kredytowego	293	—
Londyn	120	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	53 —
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1206 1—3) **Edykt.**

L. 8240 Podaje się do wiadomości, iż dnia 26 kwietnia 1882 o godzinie 8 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Srula Dickera w Horodence pod l. k. 705 w księdze Dom. I str. 1 zapisanej wedle Dom. II str. 618 pag. 9 wł. dłużnika Srula Dickera własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego 141 zł. 75 ct., 141 zł. 75 ct. i 1836 zł. 75 ct a. w. z pożyczki 2500 zł a w pochodzacybh z pn., na którym to terminie realność ta nawet niżej ceny szacunkowej 5000 zł. a. w. za jakąkolwiek bądź kwotę sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 250 zł. a. w. Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszosądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Horodenka dnia 28 stycznia 1882.

(1243 1—3) **Edykt.**

L. 1548. C. k. sąd powiatowy w Załoścach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia pretensyi w kwocie 163 zł. 14 ct a. w z pn na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeprowadzi w dniu 31 marca, w dniu 28 kwietnia i w dniu 26 maja 1882 zawsze w budynku sądowym o 10 godzinie przed południem licytacyę realności pod l. k. 136 subr. 16 w Podkamieniu położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 560 karta B poz. 1 Hilarego Szewaduckiego własnej. Cenę wywołania stanowi suma 400 zł. a. w, wadyum 40 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 30 października 1880 do księgi gruntowej sprzedać się mającej realności weszli, lub którymby uchwała ta doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego kuratora pana Juliana Karabińskiego z Załoziec.

Załośce dnia 15 kwietnia 1881.

(1209 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6819. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że dnia 20 marca, 24 kwietnia i 30 maja 1882, każdym razem o 10 godzinie rano przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. k. 125 w Posadzie jaślickiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Pelagii Kostycz własnej, celem ściągnienia na rzecz Leiby Morochowera kwoty 110 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 1100 zł., zakład zaś 10 procent takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 14 grudnia 1881.

(1326 1—3) **Edykt.**

L. 4824. Dnia 28go listopada 1882, o godzinie 10tej rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya należącej do Wasyla Samborskiego, połowy realności nietabularnej w Kopyczyńcach pod l k. 321 położonej, za cenę szacunkową 235 zł. niżej tej ceny zaś, tylko w takim razie jeżli ofiarowana kwota odpowiadać będzie sumie zabezpieczonych długów.

Bliższe warunki akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Kopyczyńce dnia 5 grudnia 1881.

(1222) **Ogłoszenie.** L. 3087.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §. §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p że treść artykułu, umieszczonego w numerze 3 czasopisma „Zerkało" z dnia 1go lutego 1882 pod napisem „Kołomyjka" zawiera znamiona występku z art. III. ust. z 17 grudnia 1862 Nr 8 dz pp. z r. 1863.

Zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład na być zniszczony.

Lwów dnia 17 lutego 1882.

(1331) **Ogłoszenie.** L. 3181.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §. §. 489 i s. p. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 4 czasopisma „Batkiszczyzna„ z dnia 16 lutego 1882 pod napisem„ Kto wynen" w pierwszym i drugim nakładzie zawiera znamiona zbrodni z §. 65 i występku z §. 302 u. k, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma,

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 20 lutego 1882.

(1265) **Ogłoszenie.**

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

L. 3183. C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i § 37 u. p, że treść artykułu umieszczonego w numerze 3 czasopisma „Praca" z dnia 15 lutego 1882 pod napisem „Korespondencye, Lwów" w ustępie od słów „Ale za to" do słów „naszego losu" i pod tytułem „Fejleton, Wiara socyalistów" w ustępie od słów „Przecież jest mniemanie" do słów „mającym ani grosza" zawiera znamiona występku z §§. 300 i 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 18 lutego 1882.

(1301) **Edykt.**

L. 251. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Stanisława hr. Mniszka, Mikołaja Smereczańskiego, Justynę z Terleckich Smereczańską, Antoniego i Annę Wolańskich, Pawła i Teresę Krzeczkowskich, Grzegorza, Mikołaja i Stefana Terleckich właścicieli części tabularnych dóbr Libuchowa a względnie ich prawonabywców, że z powodu odezwy c. k. krajowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku we Lwowie z dnia 3 stycznia 1882 do l. 1848, celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku i oznaczenia prawa zastrzeżonego w §. 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 w tej majętności, ustanowił tymże kuratora ad actum p. c. k. notaryusza Kuryłowicza w Starem mieście, zaś zastępcą tegoż p. adwokata dra Fitternika w Samborze zamieszkałych, któremu to kuratorowi, wspomniani wyżej właściciele dóbr Libuchowa potrzebną do zastępowania w tej sprawie informacyę przesłać, lub do komisyi wyżej rzeczonej zgłosić się mają

Sambor dnia 10 stycznia 1882.

(1187 3—3) **Edykt.**

L. 5878. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości że otworzony uchwałą z dnia 22 października 1881 l. 46670 konkurs do majątku Władysława Dobrzyńskiego uchwałą z dnia dzisiejszego zniesiony zostaje.

Lwów dnia 11 lutego 1882.

(1158 3—3) **Edykt.**

L. 7329. Sieniawski c. k sąd powiatowy ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Saula i Estery Hittnerów w sprawie egzekucyjnej Markusa Karpfa przeciw tym że o zapłacenie 25 zł. 45 ct. celem doręczenia uchwały z dnia 14 maja 1881 l. 1601 i zapaść się mających uchwał, kuratora w osobie Pinkasa Reifera, wzywając Saula i Esterę Hittnerów, by kuratorowi dowody swoje dostarczyli lub sądowi innego pełnomocnika wskazali

Sieniawa 31 grudnia 1881.

(1235 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7319. C. k. Sąd obwodowy rzeszowski niniejszem wiadomo czyni, że w celu doręczenia uchwały tabularnej z 10 grudnia 1881 do l. 5597 dozwalającej intabulacyi własności sum 800 zł. i 160 zł. na rzecz Wolfa i Kelmana Druckerów na realności pod Nr. 446 w Rzeszowie położonej Judzie Thierowi, z miejsca pobytu niewiadomemu, ustanowiony został kurator w osobie p. adwok. Rybickiego, z substytucyą p. adw. Dr. Koppla i temuż pierwszemu uchwała nadmieniona doręcza się.

Rzeszów 12 stycznia 1882.

(1207 3—3) **Edykt.**

L. 7291. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Maryi Gewürz w kwocie 2000 zł. wa. z pn połowa realności pod Nk. 4 w Kolbuszowie położona Itty Kurz własna w dniach 21 marca, 25 kwietnia i 30 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 8266 zł. 33 ct. wa Wadyum 826 zł. 64 ct. wa. z pn.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa 6 lutego 1882.

(1241 3—3) **Edykt.**

L. 8485. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem za spokojenia wierzytelności Borucha Meyera Drimera w kwocie 22 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 804 w Trembowli położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Anny Kosowskiej własnej dnia 9 marca, 12 kwietnia i 11 maja 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 95 zł. Wadyum 10 pr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla 27 grudnia 1881.

(1244 3—3) **Edykt.**

L. 1547. C. k. Sąd powiatowy w Założcach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia kwoty 200 zł. 22 ct w. a. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeprowadzi w t. s. budynku na dniu 31go marca 1882, na dniu 28go kwietnia i na dniu 26go maja 1882 każdym razem o 10tej godzinie przed południem licytacyę dwu dziesiątych części realności liczbą wyk. hip. 350; trzy ósmych części realności liczbą wyk. hip. 363 i jednej czwartej części realności liczbą wyk. hip, 491 w gminie katastralnej Podkamień oznaczonych, Mikołaja Ostapczuka własnych.

Cenę wywołania stanowi suma 1300 zł. w. a, wadyum wynosi 130 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze. O tem zawiadamia się interesowanych, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby do księgi gruntowej sprzedać się mającej realności dopiero po dniu 15go października 1880 weszli, lub którymby uchwała sprzedaż dozwalająca z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła na ręce kuratora p. Juljana Karabińskiego z Załoziec.

Założce dnia 15 kwietnia 1881.

(1318) **Edykt.**

L. 1751. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Jana Jakimeckiego w Przemyślu w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, adwokata Dra Skórskiego ustanowiono Michała Niemirowskiego zarządcą tejże masy konkursowej a Fischla Salzmana tegoż zastępcą, obu w Przemyślu zamieszkałych.

Przemyśl dnia 15 lutego 1882.

(1001 2—3) **Edykt.**

L. 8374. C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Walentego i Katarzynę Rutynów, że w sporze sumarycznym Jakóba Birnhaka o oddanie placu z domem lub zapłacenie 50 zł., wyznaczono termin do rozprawy na dzień 24 lutego 1882 o godzinie 9 rano, ustanowiono dla nich kuratorem Feliksa Gołębiowskiego, z którym rozprawa będzie przeprowadzoną, jeśli innego zastępcy sobie nie ustanowią.

Tarnobrzeg dnia 27 listopada 1881.

(1312 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4039. W celu zabezpieczenia dostawy słupów kilometrowych dla traktu myślenickiego i izdebnickiego w okręgu budowniczym myślenickim odbędzie się w dniu 8 marca 1882 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Myślenicach licytacya przez składanie ofert.

Suma fiskalna wynosi 972 zł. 05 ct.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w powyż wymienionem Starostwie, gdzie także oferty opatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum 5 procent od sumy fiskalnej w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie wniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 10 lutego 1882.

(1307 2—3) **Edykt.**

L. 4671. W dniach 16 marca 1882, 27 kwietnia 1882 i 1 czerwca 1882 o godź. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Iwana i Matwija Karpinów pod Nr. 276 w Bilczu w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności Pauka Dziubasa w kwocie 11 zł. 41 ct. i 7 zł. 40 ct.

Bliższe warunki do przejrzenia w Sądzie.

Cena wywołania 125 zł. — ct.

Wadyum 12 zł. 50 ct

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Karol Schmied.

Medenice 28 lipca 1881.

(1309 2—3) **Edykt.**

L 6146. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że na dniu 1 marca, 5 kwietnia i 7 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 159 położonej, Michała Dybczaka własnością będącej, realności w Jeleśni pod l. k. 278 położonej Józefa Dunata własnej, realności w Jeleśni pod l. k. 234 położonej Wojciecha Dunata własnością będącej i realności w Jeleśni pod l. k. 269 położonej Maryanny Dunat własnej, ciała hipotecznego niestanowiących celem zaspokojenia resztującej sumy 830 zł· w. a. z. pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Białej spółki zarejestrowanej z nieograniczoną poręką.

Ceny wywołania stanowią wartości szacunkowe 290 zł. 136 zł. 200 zł 290 zł., wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkoweej.

Każda z tych realności będzie sprzedaną jako osobna całość.

Protokół zastawniczego opisania tudzież protokół oszacowania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registaturze.

Żywiec dnia 12 grudnia 1881

(1299 2—3) **Edykt.**

L. 846. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Adolfa Rużyka z życia i miejsca pobytu nieznajomego, tudzież tegoż spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznajomych, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały z dnia 8 lutego 1882 l. 846, którą na prośbę Maurycego Kruga i Anny Krug na rzecz Adolfa Rużyka a względnie jego spadkobierców książeczkę przemyskiej kasy oszczędności nr. 6789 na 420 zł. a. w. do tutejszego depozytu sądowego przyjęto, ustanowiono kuratora adw. Dr. Skórskiego.

Poleca się zatem Adolfowi Rużykowi, by z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika wcześnie Sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 8 lutego 1882.

(1295 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3848. C. k. Sąd powiatowy w Frysztaku podaje do wiadomości, że na zaspokojenie 14 rat à 6 zł. i reszty kapitału 44 zł. 80 ct. a. w. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 20.55 subrep 61 w Lubli położonej dłużników Jana i Franciszki Smyków własnej w tutejszym ck Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 15 marca, 14 kwietnia i 19 maja 1882 r. każdą razą o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Frysztak 29 października 1881.

(1304 2—3) **Edykt.**

L 2678. C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 150 złr. a względnie 89 złr. 92 ct. a. w. odbędzie się na rzecz galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tutejszym Sądzie dnia 27 marca, 1 maja i 5go czerwca 1882 każdą razą o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności wedle wykazu hipotecznego gminy Ujście solne l. 220 dłużnika Franciszka Różyckiego własnej.

Cena wywołania wynosi 300 złr.

Zakład 30 złr. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć mażna w tutejszej registraturze.

Bochnia dnia 10 stycznia 1882.

(1297 2—3) **Edykt.**

L. 5826. C. k. Sąd obwodowy ustanowił celem doręczenia z miejsca pobytu niewiadomemu Louis Pacanowskiemu uchwały tabularnej z dnia 5 lutego 1881 l. 752, zarządzającej ekstabulacyę praw tegoż z dóbr Mszana dolna, Słomka i Glisne, kuratora do aktu w osobie p. adwokata Dr Żelechowskiego

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sacz dnia 5 listopada 1881.

(1211 2—3) **Edykt.**

L. 3825. Na prośbę Maryanny z Waligórów Księżkiej de praes. 12 sierpnia 1881 l. 3825 dozwolono rezolucyą z dnia dzisiejszego na zaintabulowanie tejże Maryanny Księzkiej za właścicielkę realności pod lk 261 w Starym Sączu położonej wedle Dom. T. VI. pag. 9 n. II. haer. dotąd na imię Kunegundy Gawałek zapisanej.

O tem zawiadamia się interesowanych z życia i miejsca niewiadomych, Elżbietę Ptaszkownę Annę Gawałek, Maryę Gawałek, (starszą) i Maryę Gawałek (młodszą) do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Jarosza w Nowym Sączu i niniejszym edyktem.

C. k. sąd powiatowy

Stary Sącz dnia 16 sierpnia 1881.

(1303 —3) **Edykt.**

L. 8965. Dnia 9 maja 1882 o godz. 10 rano odbędzie się w drodze relicytacyi publiczna sprzedaż realności pod Nr. 142 w Brzesku położonej, przedmiot ksiąg gruntowych stanowiącej.

Cena szacunkowa 6600 zł.

Wadyum 660 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko dnia 24 grudnia 1881.

(1305 —3) **Edykt.**

L. 1502. C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościański go we Lwowie w kwocie 400 zł względnie 304 zł. wa. z pn. odbędzie się w dniach 27 marca, 1 maja i 5 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaz realności pod N. 13 w Rzezawie położonej wedle księgi gruntowej tej gminy wykazem hipot. l. 13 objętej a dłużnika Józefa Rynducha własnej

Cenę wywołania stanowi suma 800 zł. wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnye i wyciąg hipoteczny tudzież protokół zastawniczego opisania realności tej w ts. registraturze są do przejrzenia.

Bochnia dnia 5 stycznia 1882.

(1260 2—3) **Edykt.**

L. 732. W dniach 8 marca, 12 kwietnia 1882 o godz. 10 rano zostanie przymusowo sprzedaną połowa realności pod Nr. 33 w Tarnobrzegu położona Wojciecha Jajkiewicza własna wedle dom. Tom. I. pag. 63 n. 7 haer. Cena szacunkowa wynosi 625; wadyum 62 zł. 50 ct. Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tarnobrzeg 11 lutego 1882.

(1229 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 488. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelnosci Zakładu kredyt. włość. przeciw Wasylowi Nazarykowi w kwocie 133 zł. 67 ct. w dniu 14 kwietnia 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 6 w Wełykiem położonej o godz 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 300 zł. a zakładem 30 zł. przeprowadzoną będzie. Na tym terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 23 stycznia 1882.

(1242 2—3) **Edykt.**

L 6686. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Badiana w kwocie 1572 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod N. 54 w Plebanówce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Ignacego Krychowicza własnej dnia 9 marca, 12 kwietnia i 11 maja 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność, tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie jednakowoż tylko za takową, która na pokrycie wierzytel. tych wierzycieli, którzy prawo zastawu na tej realności uzyskali wystarczy. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 8285 zł wa. wadyum 10pr. od tej kwoty. Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt zastawniczego opisania i oszacowania sprzedać się mającej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla 30 listopada 1881.

(1228 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 531. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Steina, prawonabywcy Szymona Steina przeciw Hryciowi Fitio i Joslowi Kupferbergowi w kwocie 132 zł. 11 ct. w dniach 31 marca, 5 maja i 9 czerwca 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 99 w Lacku położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 520 zł. a zakładem 52 zł. przeprowadzoną będzie.

Na tych terminach nastąpi sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową. Gdyby zaś ta cena uzyskaną być nie mogła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 9 czerwca 1882 o godzinie 4 po południu. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tut, sąd. registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 31 stycznia 1882.

(1238 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8459. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej spadkobierców Jakóba Czarnika przeciw Józefowi i Maryi Kociumbasów o zapłacenie 35 zł. a. w. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 16 w Łankach małych położonego, wyk. hip. l. 19 i 15 objętego, Józefa i Maryi Kociumbasów własnego, w trzech na dzień I 22 marca, II 26 kwietnia, III 26 maja 1882 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 209 zł., poręczne 20 zł. 90 ct. a. w., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, która by na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczyła, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub któryby po dniu 29 października 1881 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C k. Sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 22 listopada 1881.

(1284 2—3) **Edykt.**

L. 12609. C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia, że Piotra Rogozę z Korkowa uznano marnotrawcą i nadano mu kuratora Teodora Świtalskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal dnia 28 października 1881.

(1220 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 395. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie postanowił na podstawie §. 24 ustawy z dnia 18 lutego 1878 l. 30 Dz. u. p. ustanowić następujących znawców do oszacowania przedmiotów wywłaszczenia na rzecz kolei żelaznych uledz mogących na rok 1882 a to:

Z zarządu gospodarstwa wiejskiego.

1. Stanisława Matkowskiego, właściciela dóbr w Jezierzanach.
2. Dawida Abrahamowicza właściciela dóbr w Siemianówce.
3. Ryszarda hr. Rozwadowskiego, właściciela dóbr w Zakrzewcach.
4. Kajetana Ostaszewskiego, właściciela posiadłości gruntowej w Jeziernie.
5. Tytusa Komora, właściciela dóbr w Uściu nad Prutem.
6. Józefa Mysłowskiego, właściciela dóbr w Zwiniaczu.
7. Włodzimierza Puzynę, właściciela dóbr w Martynowie nowym.
8. Michała Tustanowskiego, rządcę dóbr w Lipnikach.
9. Rudolfa Jastrzębskiego taksatora dóbr w Stanisławowie.
10. Józefa Br. Brunickiego, właść. dóbr Bereznicy.
11. Rudolfa Hausera, emerytow. rządcę kameralnego w Huczku.
12. Hilarego Tretera, prezesa Rady powiatowej i właściciela dóbr w Laszkach królewskich.

Z zawodu leśnictwa.

13. Emanuela Maschka, taksatora lasowego w Wełdzirzu.
14. Franciszka Chmielewskiego, egzaminowanego leśniczego w Basiówce.
15. Franciszka Tichego, egzaminowanego leśniczego i właściciela gruntu w Łubiankach niżnych.
16. Jana Łysakowskiego, technika i nadleśniczego w Wysocku.
17. Edwarda Winiarskiego, nadleśniczego w Koropcu.

Z zawodu budownictwa i inżynieryi.

18. Jana Gomulińskiego przedsiębiorcę budownictwa i właściciela realności w Brodach.
19. Józefa Engla, autoryzowanego architektę we Lwowie
20. Franciszka Hirscha, rządcę dóbr i technika w Rohatynie.
21. Ludwika Hubla, sutoryzowanego inżyniera cywilnego w Tarnopolu.
22. Michała Zajączkowskiego, autoryzowanego inżyniera w Przemyślu.
23. Mieczysława Ziembickiego, autoryzowanego inżyniera w Stryju.
24. Karola Baudischa, emerytow. radę budownictwa we Lwowie.
25 Wincentego Wdowiszewskiego autoryzowanego inżyniera w Sanoku.
26. Karola Reinera, emerytowanego c. k. radcę budownictwa we Lwowie.
27. Ferdynanda Schechera, własciciela realności, przedsiębiorcę budowli i budowniczego w Styju.

Dla fabryk i przedmiotów gorzelnictwa.

28. Roberta Domsa, właściciela dóbr, browaru, młyna parowego, kopalni węgla i nafty we Lwowie.
29. Jakóba Galla, właściciela młyna parowego w Tarnopolu.
30. Szymona Freunda, współwłaściciela młyna parowego w Stanisławowie.
31. Leona Czekońskiego, właściciela realności i zakładu wyrobu maszyn rolniczych w Czortkowie.
32. Gottfrieda Strätza, właściciela tartaku parowego w Ustrzykach
33. Teodora Bredta, właściciela hamerni w Ottyni.
34. Jana Chylińskiego, producenta nafty i przedsiębiorcę w Schodnicy.

Dla przedmiotów górnictwa.

35. Roberta Domsa, właściela dóbr, browaru, młyna parowego, kopalni węgla i nafty we Lwowie.
36. Henryka Waltera nadkomisarza górniczego we Lwowie.

Lwów dnia 17 stycznia 1882.

(1233 3—3) **Edykt**

L. 30366. C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanowił w sporze Antoniego Wrotnowskiego przeciw Chrystyanowi Gottliebowi 2 imion Dietrichowi i Maryi Wechowskiej o wyextabulowanie prawa dwunastoletniej dzierżawy dwóch fabryk papieru w dobrach Osiek i Łęki z. pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu p. Chrystyana Gottlieba Dietricha kuratorem ad actum. adw. dr. Schöna ze substytucyą adw. dr. Pieniążka.

O czem Chrystyana Gotlieba Dietricha z tem zawiadamia się, aby albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Kraków 23 grudnia 1881.

(1292 3—3) **Konkurs** L 3287. na posadę c. k. starszego kontrolora pocztowego we Lwowie z poborami VIIImej klasy rangi za kaucyą wkwocie jednorocznej płacy etatowej.

Podania należy wnieść do trzech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 20 lutego 1882.

(1254 3—3) **Edykt.**

L. 7462. W dniach 10 marca, 21 kwietnia i 25 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n. k. 180/subrep. w starych Bohorodczanach położonej, do dłużnika Iwana Gołdiaka należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Iwana Nadragi na zaspokojenie sumy 80 zł. z pn. z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa wynosi 550 zł. a wadyum 55 zł. Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

(1180 3—3) **Edykt.**

L. 8815, C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 14 marca, 14 kwietnia i 15 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 50 w Rzuchowie położonej na 300 zł. oszacowanej, do nieletnich Teodora i Ahafii Przeworskich vulgo Przewoźników spadkobierców Stefana Przeworskiego vulgo Przewoźnika należącej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 143 zł. 88 ct.

Zakład wynosi 30 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złozone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 15 września 1881.

(1285 3—3) **Edykt.**

L. 7041. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do publicznej wiadomości. iż w dniu 3 marca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna licytacya części realności pod l. k. 130 w Zaleszczykach położonej, wedle dom. tom. V pag. 398 nr. 27 haer. dłużnika Mortka Gottfrieda własnych, na rzecz Aryka Grabscheida jako cessyonaryusza Berla Friedmana celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 410 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania jest suma szacunkowa 67 zł. 75 ct., wadyum wynosi 67 zł. a. w. Na terminie tym nastąpi sprzedaż i niżej ceny szacunkowej. Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Zaleszczyki dnia 9 grudnia 1881.

(1179 3—3) **Edykt.**

L. 9139. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 14 marca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 30 w Sarzynie położonej, na 300 złr oszacowanej, do Sebastiana Garncarza należącej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego, we Lwowie pto. 200 złr.

Zakład wynosi 30 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w Sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 24 września 1881.

(1208 3—3) **Edykt.**

L. 6012, C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 1000 złr. wa zpn. realność pod nr. k. 88 w Kolbuszowie dolnej położonej Wojciecha Augustynowicza własna ciała tabularnego nie stanowiąca w dniach 29 marca, 28 kwietnia, 30 maja 1882, każdem razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 2000 złr.

Wadyum 200 złr wa.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego Sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa 7 lutego 1882.

(1274 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5066. 2 marca, 13 kwietnia i 12 maja 1882 zawsze o godz. 10 z rana przedsięwziętą zostanie przymusowa licytacyjna sprzedaż nieoddzielnej połowy gruntu i całego budynku pod nr. 16 w Woli gorzańskiej położonych, Iwana Petryczki własnych, nietabularnych, celem zaspokojenia pretensyi Iwana Kowalczyka w kwocie 28 zł. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania 105 zł., wadyum 10 procent tejże. Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród dnia 30 listopada 1881.

(1272 3—3) **Edykt.**

L. 13872. Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 14 marca, 25 kwietnia i 2 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 41 w Kraczkowy położonej, ciało tabularne stanowiącej, wedle wyk. hip. l. 150 K. B. p. 1 Jakóba Kopcia własnej, na rzecz Wolfa Adwokata o resztujące 40 zł. a. w. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1365 zł. a. w. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie i niżej takowej. Wadyum wynosi 137 zł. a. w. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów dnia 19 stycznia 1882.

(1290 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1421. Podaje się do publicznej wiadomości, iż hurtowna sprzedaż tytoniu w Wieliczce w krakowskim powiecie skarbowym, z którą połączona jest drobna sprzedaż stempli od 5 zł. na dół, obsadzić się ma w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy załączeniu wadyum w kwocie 100 zł., dalej świadectwa pełnoletności, moralności jakoteż stanu majątkowego najdalej do dnia 10 marca 1882 godziny 2 po południu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże wniesione być mają.

W ciągu roku 1881 wynosił obrót pieniężny w materyałach tytoniowych 54153 zł. 57 ct.
a w stemplach 7897 „ 95 „
Razem . 62051 zł. 52 ct.

Bliższych warunków zasięgnąć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i w nadzorze c. k. straży skarbowej w Wieliczce.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbowa.

Kraków dnia 18 lutego 1882.

(1246 3—3) **Edykt.**

L. 2161. C. k. sąd powiatowy w Załościach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 31 marca, dniu 26 kwietnia i 26 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszosądowym budynku licytacya realności pod l. 38 w Wierzbowczyku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jędrzeja Pliesnera własnej, w celu ściągnienia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 676 zł. 32 ct. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 2200 zł., wadyum wynosi 220 zł. a. w. Resztę warunków i akt licytacyi przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby na realności pod l. 38 w Wierzbowczyku prawo zastawu uzyskali, a którymby uchwała egzekucyę dozwalająca doręczoną być nie mogła do rąk kuratora p. Juliana Karabińskiego w Załościach.

Załośce dnia 15 czerwca 1881.

(1259 3—3) **Edykt.**

L. 1108. C. k. sąd powiatowy Ropczycki podaje do publicznej wiadomości, że Józef Mięso z Pietrzejowy z powodu marnotrawstwa na mocy przyzwolenia c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 14 lipca 1881 l. 8771 pod kuratelę oddany zostaje i że kuratorem tegoż ustanowiono Wojciecha Barana wójta z Pietrzejowy.

Ropczyce dnia 9 lutego 1882.

(1252 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1018. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia p. Henrykę Rappaportową z życia i miejsca pobytu niewiadomą, że dla niej w sprawie Süssla Schmindlinga o ekstabulacyę prawa zastawu dla sum 19 zł. i 400 zł. a. w. z pn. ze stanu biernego dóbr Żółków i Lichtarz, kuratora w osobie adw. dra Malawskiego, a zastępcą tegoż adwokata dra Busia w celu doręczenia uchwały z dnia 7 lipca 1881 l. 7254 ustanowiono.

Tarnów dnia 4 lutego 1882.

(1234 3—3) **Edykt.** L. 17.

W celu wyboru zawiadowcy masy rozbiorowej Eisiga Nemerowa w miejsce zmarłego zawiadowcy Dawida Krissa wyznacza się termin na dzień 24go marca 1882 o godz. 9 z rana w biórze podpisanego.

Kołomyja 10 lutego 1882.

Komisarz konkursowy
Andrzejowski.

(1277 3—3) **Edykt.**

L. 3735. C. k. Sąd powiatowy niniejszem obwieszcza, iż celem przymusowego ściągnięcia pretensyi wysokiego c. k. skarbu pocztowego w sumie 1971 złr. 44 ct. a. w. zpn. przedsięweźmie w dniach 7 marca 1882 i 27 kwietnia 1882 i 31 maja 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem w gmachu sądowym sprzedaż realności pod l. k. 103 w Husiatynie położonej do masy spadkowej Franciszka Styllera należącej ciała tabularnego niestanowiącej przy pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyższą, przy trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 2843 złr. a. w.

Zakład zaś 10 prc. od sta ceny wywołania.

Akt oszacowania i reszta warunków są do przejrzenia w registraturze Sądu.

Husiatyn dnia 21 stycznia 1882.

(1291) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Wels hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Februar 1882, Z. 703, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Oberösterreichischer Gebirgsbote“ Nr. 5 vom 4 Februar 1882 wegen des Artikels „Volksschulgesetz und Schulgesetz-Novelle“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 10 Februar 1882, Z. 2543 und 2567, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 6 vom 5 Februar 1882 wegen des Artikels „Aus dem Lande der Niedertracht und Infamie“ nach den §§. 63, 65 a und 300 St. G., dann der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Schraubstock“ Nr. 19 vom 5 Februar 1882 wegen des Gedichtes „Bild und Gegenbild“ nach den §§ 302, 65 a und 58 b St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7., 9 und 10 Februar 1882, ZZ. 3593, 3973 und 3975, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brandyske Noviny“ Nr. 19 vom 2 Februar 1882 wegen des Artikels „Rakousko-Uhersko“ nach § 65 a St. G., der Zeitschrift „Politik“ Nr. 36 vom 5 Februar 1882 wegen des Correspondenzartikels „Petersburg, 2 Februar (O K.)“ nach §. 66 St. G., dann der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen“ Nr. 6 vom 6 Februar 1882 wegen des Leitartikels „Prag, 5 Februar“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1882, Z. 3470, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Sozialdemokrat“ Nr. 2 vom 5 Jänner 1882 wegen der Artikel „Avis an die Correspondenten und Abonnenten des Sozialdemokrat“ und „Aus Oesterreich“ nach § 300 St. G., wegen der Artikel „Aus Amerika“ und „Aus Niederschlesien udd der Lausitz“ nach § 305 St. G., wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach §. 310 St G., endlich wegen des Artikels „Die Impotenz des Classenstaates“ nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 9 Februar 1882 Z. 3848, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat Nr. 4 vom 19 Jänner 1882 wegen des Artikels „Avis an die Correspondenten“ nach § 300 St. G. dann wegen des Artikels „Der Socialdemokrat auf der Anklagebank“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1882, Z. 576 Stf., die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 5 vom 29 Jänner 1882 wegen des Artikels „Einunddreißig Socialisten auf der Anklagebank“ nach Art. VIII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, wegen des Artikels „Aus dem Lande der Niedertracht und Infamie“ nach § 305 St. G., dann wegen des Artikels „Der Reformator kriegt Beine“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Februar 1882, Z. 626 Stf., die Weiterverbreitung der „Budweiser Zeitung“ Nr. 12 vom 11 Februar 1882, wegen des Leitartikels „Die Besteuerung der Armuth“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Februar 1882, Z. 1470 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Trautenauer Wochenblatt“ Nr. 6 vom 6 Februar 1882 wegen des Artikels „Trautenau, 6 Februar“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 Februar 1882, Z. 1433 Stf., die Weiterverbreitung der „Pilsner Zeitung“ Nr. 11 vom 8 Februar 1882 wegen des Artikels „Die Reform der Gewerbegesetzgebung“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Februar 1882, Z. 2371, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter“ Nr. 7 vom 11 Februar 1882 wegen des Artikels Unsere Landesschulinspectoren nach §. 300 St. G. verboten.

Der k. k. Gerichtshof I Instanz als Preßgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 Februar 1882, Z. 654, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Avvenire“ Nr. 15 vom 6 Februar 1882 wegen des Artikels „Ladichiarazione di Andrassy“ nach den §§ 63 und 64 St. G. verboten.

(1232 3—3) **Edykt.**

L. 768 C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego posiadacza książeczki wkładkowej Krakowskiej kasy oszczędności nr. 21144 obecnie na 18 złr. 49 ct. aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia, w którym niniejszy edykt po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej“ zamieszczony zostanie, doniósł o tem Sądowi tutejszemu, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta za umorzoną i nieważną uznaną zostanie.

Kraków 13 stycznia 1882.

(1227) **Ogłoszenie.**

L. 1583. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż zamianowany zastępcą c. k. notaryusza w Tyczynie, Maryan Minkusiewicz, kandydat notaryalny, czynności zastępcy c. k. notaryusza w Tyczynie z dniem 10 lutego 1882 rozpoczenie.

W Tarnowie dnia 9 lutego 1882.

(1178 3—3) **Edykt.**

L. 9485. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw Franciszkowi Siedleckiemu pto 84 złr. 24 ct. dnia 14 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 249 w Sarzynie położonej, na 700 złr. oszacowanej.

Zakład wynosi 70 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone są w Sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 7 października 1881.

(1153 3—3) **Edykt.**

L. 13071. W dniu 23 marca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż połowy realności nr. 138 w Chrzanowie, do masy konkursowej Abrahama Leinzeiga należącej, nawet poniżej wartości szacunkowej, 500 złr. wynoszącej.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze Sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 31 grudnia 1881.

(1195 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 707. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że zarządca masy rozbiorowej Libera Zittera, przemysłowca z Dębicy ustanowionym został Kazimierz Libiszowski z Dębicy.

Tarnów dnia 19 stycznia 1882.

(1201 3—3) **Edykt.**

L. 343. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wiadomo czyni, że ustanowił w sprawie Ludwika Dobrowolskiego o wyekstabulowanie pozycyi 7 cięż. ze stanu biernego realności pod nr. k. 28 w Nowym Sączu położonej, dla Jana Dobrowolskiego i Maryanny Patron z miejsca pobytu niewiadomych w celu doręczenia im. t. s. tabularnej uchwały z dnia 28 stycznia 1882 l. 343 adwokata Dr. Bersona kuratorem aa actum.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy-Sącz dnia 28 stycznia 1882.

(1248 3—3) L. 36971.

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady sługi przy c. k. bibliotece uniwersyteckiej w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca marca 1882.

Z tą posadą jest połączona płaca rocznych 300 zł. z dodatkiem aktywalnym w rocznej kwocie 75 zł. tudzież liberyą, lub wynagrodzenie za takową w rocznej kwocie 21 zł. i wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież fizyczne uzdolnienie do pełnienia służby w bibliotece wreszcie wykazać swoje dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. N. 60) powyższa posada przeznaczoną jest dla wysłużonych podoficerów c. k. armii, posiadających certifikaty kwalifikacyjne, dopiero w braku takich kompetentów, mogliby być uwzględnieni inni, odpowiednio uzdolnieni kompetenci.

Podania o tę posadę, zaopatrzone odpowiedniemi dokumentami, należy wnieść w terminie konkursowym do c. k. Namiestnictwa na ręce Rektoratu uniwersytetu Krakowskiego, a to jeżeli kompetent zostaje już w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 12 lutego 1882.

(1288 3—3) **Edykt.**

L. 58924. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Michała Kroczaka w kwocie 240 złr. z przyn odbędzie się dnia 30 marca i 25 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya części Zofii Tuczapiec wedle Dom. 50 pag. 365 w 5 i 10 haer. należącej $^1/_3$ części realności pod l. $528^4/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach ta część realności tylko wyżej ceny szacunkowej 542 złr. 43 ct., lub przynajmiej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 55 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 lipca 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej $^1/_3$ części realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Dziubiński kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Schrenzel mianowany został.

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(1289 3—3) **Edykt.**

L. 2678. C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie, ustanawia w sprawie egzekucyjnej Dr. Maksymiliana Bodeka przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Bergerowi pto. 40 złr. a. w. zpn. dla tegoż Jakóba Bergera kuratorem adw. Dr. Hryszkiewicza, a tegoż zastępcą adwokata Dr. Blizińskiego.

O czem niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Bergera się zawiadamia.

Z c. k. Sądu krajowego handlowego

Lwów dnia 4 lutego 1882.

(1210 3—3) **Edykt.**

L. 5780. C k. Sąd powiatowy w Radłowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Franciszkę Biedrońską, aby w ciągu roku od daty niniejszego edyktu w sądzie tym się zgłosiła i deklaracyę do spadku po Michale Biedrońskim w Wietrzychowicach 5 grudnia 1876 zmarłym wniosła, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Biedrońskim przeprowadzonem będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów dnia 8 marca 1880.

(1294 1—3) **Obwieszczenie**.

L 3452. C. k. sąd powiatowy we Frysztaku podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie ośmiu rat à 18 zł. i reszty kapitału 179 zł. 82 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 13 subrep 1 w Lubli położonej, dłużnika Walentego Kozika własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 15 marca, 14 kwietnia i 19 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przed sięweźmie, cena wywołania 600 zł. zakład 60 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jako też protokół opisania tej realności przejrzeć można w registraturze.

Frysztak 6 września 1881.

(1298 1—3) **Edykt**

L. 13011. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia następujących z sumy pożyczkowej 12.000 zł. pochodzących rat.

XII raty z 1 kwietnia 1879 . . 450 zł.
XIII raty z 1 października 1879 . 450 zł.
XIV raty z 1 kwietnia 1880 . . 450 zł.
XV raty z 1 października 1880 . 450 zł.
XVI raty z 1 kwietnia 1881 . . 450 zł.
i pozostającego kapitału . 10713 zł. z pn.

przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi do dłużnika hipotecznego Israela Follendera należących dóbr tabularuych Czerniawka powiatu Jarosławskiego, dnia 30 marca 27 kwietnia i 25 maja 1882 godz. o 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającej.

Wadyum wynosi 2500 zł. a cena wywołania 25.000 zł.

Na pierwszym i drugim terminie sprzedaż rzeczonych dóbr nastąpi za, lub wyżej ceny wywołania a na trzecim nie niżej 20000 zł. Bliższe warunki tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobywierzycieli, którzy możliwie po dniu 22 października 1881 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego kuratora adw. Dr. Mendrochowicza uwiadamia.

Z c k. sądu obwodowego

Przemyśl 5 stycznia 1882.

(1323 1—3) **Edykt.**

L 1486. Celem zaspokojenia pretensyi Maryi Podobińskiej w kwocie 800 zł. czyli 840 zł. wa. z przynależytościami odbędzie się w c k Sądzie powiatowym w Gorlicach na dniu 27 marca 1882 o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 223 w Gorlicach położonej wykazem hipotecznym 173 objętej, Tomasza i Anny Kozłowskich własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 3478 zł. 75 ct. wa, zaś wadyum 347 zł. 87½ ct. wa

Sprzedaż nastąpi na tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej a nawet za jakąbądź cenę.

Reszta warunków licytacyjnych akt, oszacowania i wyciąg hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

Niewiadomych wierzycieli, i tych którymby uchwała licytacyę dozwalająca z jakichbądź powodów doręczoną nie została, tudzież którzyby od czasu wydania ostatniego wyciągu hipotecznego do dnia licytacyi do hypoteki weszli zawiadamia się do rąk ustanawionego kuratora adw. Dr. Sleczkowskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice dnia 11 lutego 1882.

(1310 1—3) **Edykt.**

L. 106. Sąd Żurawieński sprzeda drogą licytacyi 13 kwietnia i 4 maja 1882 o godź. 10 rano przynajmiej za cenę szacunkową 630 zł. dnia 25 maja 1882 o godź. 10 rano zaś za cenę dorównywającą wysokości wszystkich na realności niżej wymienionej ciężących długów najwięcej ofiarującemu realność Alojżego Witkowskiego pod l. k. 45 w Żurawnie położoną, ciało tabularne stanowiącą, celem zaspokojenia preteasyi Władysława Postępskiego w kwocie 100 zł. z przynależytościami.

Zakład wynosi 63 zł. w. a.

Resztę warunków, tudzież akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych i późniejszych wierzycieli p. Edmund Opelski, nataryusz Żurawienski.

Żurawno 21 stycznia 1882.

(1327 1 3) **Edykt.**

L. 10949. C. k. sąd powiatowy w Kosowie wzywa Naścię Cykaniuk z miejsca pobytu niezuaną spadkobierczynię Piotra Grodiuka zmarłego 8 kwietnia 1875 w Pistyniu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia aby się w przeciągu roku z głosiła i dekiaracyę do spodku wniosła, inaczej bowiem postępowanie spadkowe z zgłoszonymi spadkobiercami i kuratorem w osobie Andryja Mironiuka dla niej ustanowionnym przeprowadzone zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Kosów dnia 30 sierpnia 1881.

(1321 1—3) **Edykt.**

L. 21668. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności Arona Gewölba jako prawonabywcy Altera Gerlicha a względnie Jędrzeja Łabędzia w kwocie 20 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 31 marca, 17 kwietnia i 1 maja 1882 każdem razem o godz. 10 przedpcłudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l, 58 w Łękawicy położonej, dłużnika Piotra Budzika względnie tegoż masy spadkowej własnej.

Cena wywołauia 225 zł. aw.

Wadyum 22 zł. 50 ct. wa.

Resztę warnnków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów dnia 20 stycznia 1882.

1204 1—3) **Edykt.**

L. 9860. Dnia 2 maja 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 284 w Czchowie położonej Szczepana Kataryny Zołnów własnej na rzecz Józefa Janickiego celem zaspokojenia 30 zł.

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania, warunki licytacyjne przeglądnać można w registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 30 grudnia 1881.

(1313 1 3) **Obwieszczenie.**

L 24. Niniejszem podajemy do publicznej wiadomości, że wysokie c k. Ministerstwo sprawiedliwości postanowiło rozporządzeniem z dnia 20 grudnia 1880 l. 19815 systemizować posadę notaryusza z siedzibą w Tyśmienicy.

Rozpisując niniejszem konkurs na tę posadę, wzywamy ubiegających się, aby w przeciągu 4 tygodni od dnia ostatniego ogłoszenia podania kompetencyjne należycie udokumentowane przez swoją przełożoną władzę do tutejszej Izby wnieśli.

Z c. k. Izby notaryalnej

Lwów dnia 11 lutego 1882.

(1329 1—3) **Edykt.**

L. 5308. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod n. 35 w Niepołomicach położonej, własność tabularną Jana Burdy stanowiącej, na zaspokojenie przynależącej się Herszowi Perlmanowi kwoty dłużnej 63 zł. a. w. z pn. w trzech terminach licytacyjnych a mianowicie dnia 8 marca, dnia 12 kwietnia i dnia 11 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza tej realności wynosi 1539 zł. 30 ct., wadyum zaś 154 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice dnia 22 grudnia 1881.

(1273 1—3) **Edykt.**

L. 6412. C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia Franciszka Bogunię, że dla niego w postępowaniu spadkowem po ś. p. Macieju Boguni kuratorem ad actum Szymon Bogunia z Nidku ustanowionym został i wzywa go, aby do spadku tego w przeciągu roku jednego deklaracye albo pisemnie lub ustnie złożył.

Andrychów 18 stycznia 1882.

(1283 1—3) **Obwieszczenie**

L 10205 Katarzyna Schmidt z Lindenfeldu córka ś. p. Marcina i Krystyny Schmidtów uznaną zostaje jako głupkowatą; kuratorem jej Franciszek Hexel z Lubiany.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec 5 grudnia 1881.

(1281 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5377. Dnia 22 marca, 21 kwietnia i 24 maja 1882 każdego razu o godz 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 35 w Dębnikach położonej, małole. Jana Mardydy własnością będącej, na zaspokojenie pretensyi Franciszki Kopińskiej w kwocie 240 złr. w. a. z przyn

Cena wywołania wynosi 573 złr.

Wadyum 60 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Podgórze dnia 27 października 1881.

(1330 1—3) **Edykt.**

L. 4227. C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach, uznawszy Jana Szczura gospoadrza z pod n. k. 300 w Choczni marnotrawcą, ustanowił dla niego kuratorem Józefa Guzdeka, gospodarza w Choczni pod n. k. 251 zamieszkałego.

Wadowice dnia 20 czerwca 1880.

(1320 1—3) **Edykt.**

L. 9. Celem oznaczenia wynagrodzenia p. administratora mas rozbiorowych Markusa Hermana i Josla Weidlera, wzywam wszystkich wierzycieli na 9go marca 1882 na 10 rano

Stanisławów 7 lutego 1882.

komisarz konkursowy

Rybczyński.

(1319 1—3) **Edykt.**

L. 6. Celem powzięcia uchwały na wniosek administratora masy rozbiorowej M. N. Margolina, by aktywa masy tej uznać jako nieściągalne i konkurs dla braku majątku znieść, zapraszam wszystkich wierzycieli na zgromadzenie na 10 marca 1882 na 10 rano.

Stanisławów 7 lutego 1882.

komisarz konkursowy

Rybczyński.

(1317 1—3) **Edykt.**

L. 129. Uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 31 grudnia 1881 l. 56273 uznaną została Matrona Pawłowska z Czyżykowa za marnowtrawczynię, kuratorem tejże ustanowiony został Piotr Hnatyszyn.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki dnia 12 stycznia 1882.

(1334 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3905 Jan Kraś drukarz tutejszy umysłowo chory. Jego kurator Piotr Szułkowski.

Z c. k. Sądu pow. miej. del. Sek. I.

we Lwowie dnia 13 lutego 1882.

(163 1—3) **Edikt.**

Zl. 1137. Vom k. k. Kreis- als Wechselgerichte in Stanislau wird der Inhaber des dem Osias Münz angeblich in Verlust gerathenen in Stanislau am 2 Jänner 1882 auf eigene Ordre durch Osias Münz ausgestellten, sechs Monate a dato in Stanislau zahlbaren durch J. F. Stern in Buczacz akzeptirten Wechsels über 522 fl. 50 kr ö. W. aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen dem hierortigen k. k. Kreisgerichte vorzulegen und seinen diesfälligen Rechte zu bescheinigen, widrigenfalls über abermaliges Einschreiben des Osias Münz dieser Wechsel für amortisirt würde erklärt werden.

Stanislau 25 Jänner 1882.

(1033) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkanut, daß der Inhalt des in Nr. 6 der Zeitschrift „Oesterreichischer Volksfreund" ddo 5 Februar 1882 unter der Aufschrift „Oesterreich ein Juwel in jüdischer Fassung" enthaltenen Aufsatzes seinem ganzen Umfange nach insbesondere in der Stelle v. n. „Es war die Periode" bis zum Schluße; ferner des Anfsatzes mit der Aufschrift „Reaction oder Nohtwehr" und jenes mit der Aufschrift „Zur antisemitischen Bewegung" das Vergehen nach § 302 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8 Februar 1882.

Schwaiger m p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 6 des socialökonomischen Wochenblattes „Volks-Zeitung", Budapest ddo. 5 Februar 1882, unter der Aufschrift „Aus dem Lande der Niedertracht und Infamie" enthaltenen Aufsatzes in seinem ganzen Umfange das Verbrechen nach § 65 a und das Vergehen nach § 300 St. G, und daß ferner der Inhalt der in demselben Anfsatze enthaltenen Stelle von „Unterstützt wurde sie" bis „wohl bekommen" das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8 Februar 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Das k. k. Landesgericht als Gerichtshof I Instanz in Innsbruck hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 Jänner 1882, Z 723 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Neue Tiroler Stimmen" Nr. 21 vom 26 Jänner 1882 wegen des Artikels „Unschuldig verurtheilt" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Gerichtshof I Instanz in Innsbruck hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 29 Jänner 1882, ZZ. 580 und 579, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 49 vom 1 Dezember 1881 wegen des Artikels „Briefe aus Oesterreich. Wien, den 27 November" nach den §§ 63, 64 und 300 St G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, ferner der Nr 2 derselben Zeitschrift vom 5 Jänner 1882 wegen des Artikels „Aus Oesterreich" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 Jänner 1882, Z. 2521, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 52 vom 22 December 1881 wegen der Artikel „Avis an die Correspondenten und Abonnenten des Socialdemokrat" und Bildung macht frei" nach § 300 St G., wegen der Artikel „Zu Weihnachten", „Moderne Saturnalien", Noch einmal die Debatte über den Belagerungszustand" und „Aus Italien" nach § 305 St. G., ferner wegen des Artikels „Aus Rußland" und wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach § 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen von 27 und 31 Jänner 1882, ZZ. 2573 und 2983, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pokrok" Nr. 24 vom 24 Jänner 1882 wegen des Telegrammes „K. Z. Vidne, 23 ledna", dann wegen des Artikels „Povstani" nach Art. IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, endlich wegen des Artikels „Ze soudni sine" nach Art. VII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 ferner der Zeitschrift „Arbeiterfreund" Nr 2 vom 26 Jänner 1882 wegen des Artikels „Das Vaterland —" nach § 302 St. G., dann wegen des Correspondenzartikels „Aussig" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 Februar 1882, Z 1360 Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Jizeran" Nr. 9 vom 1 Februar 1882 wegen des Correspondenzartikels „Rusove a povstani v Hercegovine" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3 Februar 1882, ZZ. 1716 und 1765, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Mährisch-schlesischer Correspondent" Nr. 25 vom 30 Jänner 1882 wegen der vom Reichsrathsabgeordneten Dr. Weber anläßlich der Gründung des „Deutschen Vereins" in Brünn gehaltenen Rede von „Dessen ungeachtet, meine Herren, sehen wir" . bis . „Bravo!" nach § 65 a St G, dann der Zeitschrift „Moravska orlice" Nr. 26 vom 1 Februar 1882 wegen des Artikels „Nove poruseni rovnopravnosti" nach § 300 St. G. verboten

---

(1325) **Ogłoszenie**.

L. 7236. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Błudniki powiatu sądowego Halicz rozpoczną się z dniem 6 marca 1882.

Interesowani zgłoszą się przed komisarzem hipotecznym na miejscu.

Halicz dnia 17 lutego 1882.

(1322) **Ogłoszenie.**

L. 382 C. k Bohorodczański sąd powiatowy zawiadamia, iż projekt księgi gruntowej dla gminy Hlebówka wyłożony został w biurze komisyi hipotecznej do powszechnego przeglądu.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można do 3 marca 1882, na którym to dniu komisya hipoteczna w razie potrzeby dalsze dochodzenia przeprowadzi.

Bohorodczany dnia 22 lutego 1882.

L. 3447. **Edykt.** (1324 1—3)

C k Sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Boksera przeciwko Pawłowi Turce o 24 złr. przymusowa sprzedaż pola „Dydówka" zwanego, dłużnika własnego, na 30 złr. oszacowanego, ciała hipotecznego niestanowiącego, dnia 24 marca, 21 kwietnia i 19 maja 1882 o 10 godzinie przed połupołudniem w kancelaryi tego Sądu przez publiczną licytacyę odbędzie się.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Gliniany 23 października 1881.

(1333) **Ogłoszenie**.

L 6066. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że a) firma: „L. M. Feintuch & E. Machaysk" w rejestrze handlowym dla firm spółkowy h dnia 9 lutego 1882 wykreśloną; b) firma: „E. Machayski handel towarów galanteryjnych we Lwowie w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 9 lutego 1882 wpisaną została, i przy niej uwidoczniono, że właściciel tej firmy Edward Machayski takową swem nazwiskiem podpisywać będzie.

Lwów dnia 11 lutego 1882.

(936 3—3) **Edikt.**

Zl 6963. Vom k. k. Bezirksgerichte Halicz wird der dem Wohnorte und Leben nach unbekannten Kość Kohut aus Tumirz verständiget, daß gegen denselben Salamon Judenfreund aus Mariampol unterm 24 April 1881 Z. 2108 eine Klage wegen 65 fl. ö. W. s. N. G. ausgetragen habe, worüber zur Verhandlung die Tagfahrt auf den 25 April 1882 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wurde. Zur Vertretung des Kość Kohut wird auf dessen Gefahr und Kosten dr. Przesmycki in Halicz als Kurator bestellt, mit welchem die ausgetragene Rechtssache nach Vorschrift der galizischen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Der Belangte wird errinnert zur gehörigen Zeit entweder selbst zu erscheiuen, oder die nöthigen Behelfe dem bestellten Vertretter mitzutheilen, oder einen anderen Rechtsfreund zu wählen und diesem Gerichte bekannt zu machen, widrigens die ans Vernachläßigung entstehenden Folgen er sich selbst zuzuschreiben haben wird.

Halicz am 23 Dezember 1881.

KAZIMIERZ LEWICKI

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI (162 38—?)

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

Założony w roku 1845

poleca:

Wypożyczanie naczynia stołowego

z porcelany i szkła,

etażer i koszów na owoce, oraz **noży i widelców na uczty, bale i wieczorki.**

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołowe równocześnie na obydwa bale.

Do sprzedania z wolnej ręki **Realność** pod l. 74¼ (4ta droga Wulecka) **we Lwowie**, z dworkiem do 30 pokoi i ogrodem do 3 morgów. Bliższa wiadomość w handlu **J. Reissa.** (809 7—?)

Pewna i prędka pomoc

nawet w zastarzałych cierpieniach

jest *Henryka Blocha*

Eter gośćcowy.

Wynalazca otrzymał za znakomity swój wyrób złoty medal sztuki i umiejętności i medal włoskiego białego krzyża. — Cena **60 ct.** w. a.

Dla LWOWA i całej GALICYI główny skład **Eteru gośćcowego** u aptekarza **Henryka Blumenfelda** pod „Złotym słoniem" we Lwowie, zkąd wszelkie zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą załatwia się. (1216 4-?)

Nowy kurs prywatny do egzaminów na **jednorocznych ochotników,** jak też do egzaminów wszystkich zakładów wojskowych. (943 3—4)

Bazyli Pniwczuk,

Piekarska l. 12, III p. od 10 do 11 godz. zrana.

Pomieszczenie znajdzie

oficyalista

bezżenny, mający dostateczną znajomość i doświadczenie gospodarskie, jako pomocnik przy Zarządzie dóbr — ukończenie szkoły rolniczej jako też dobre polecenie byłoby pożądanem. Zgłosić się można do **Knihynicz** poczta w miejscu. Listy nieuwzględnione, zostaną bez odpowiedzi. (97 3 3)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem

na rok

1882

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet"

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

Uwiadomienie.

Wyjeżdżając na 4 do 6 tygodni ze Lwowa celem kuracyi, mam zaszczyt zawiadomić P. T. moich łaskawych przyjaciół i znajomych, iż w czasie tej mej nieobecności we wszystkich sprawach kancelaryjnych, tak cywilnych, jak i karnych, zastępuje mnie kolega mój Wny Adwokat Dr. Felicyan Jackowski.

Wszelkie korespondencye i sprawy załatwiać tedy będzie moja kancelarya bez najmniejszej przerwy, zwyczajnie jak przedtem.

Dr. Marceli Siterski

adwokat krajowy **we Lwowie l. 21 ulica halicka.**

(1098 4—8)

BIURO Nauczycielskie Heleny Nowoleckiej w Krakowie

Ul. Gołębia Nr. 6.

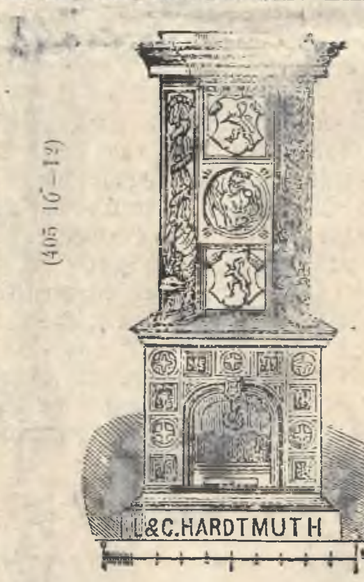
Powyższa firma ułatwia wybór żądanych **Nauczycielek i Nauczycieli,** posiadających odpowiednią kwalifikacyę, tak pod względem nauk, jak i znajomości **języków obcych** niemniej **muzyki, śpiewu, i rysunków.** Tudzież poleca bony, Polki i cudzoziemki, które na żądanie, sprowadza z zagranicy, z gwarancyą strony moralnej.

Wszelkie w tym rodzaju zlecenia załatwione być **mogą przez korespondencye, lub osobiste porozumienie.**

H. Nowolecka.

84 5 (11 12)

(405 16—12)



Nieustająca wystawa PIECÓW porcelanowych

we Lwowie

ulica Akademicka licz. 3

Wstęp wolny.

L. & C. Hardtmuth.

Medale i nagrody otrzymane na wystawach w *Lyonie w 1872 i w Paryżu 1873 i 1878 r.*

SZTUCZNE TRAWIENIE

WINO CHASSAING

POŁĄCZONE

Z PEPSYNĄ I DIASTAZĄ

naturalnemi czynnikami niezbędnymi w organizmie do trawienia. W 1864 r. o **Winie Chassaing** odczytano bardzo pochlebny raport w akademii medycznej W Paryżu. Od tej chwili preparat ten zajął bardzo ważne stanowisko w Terapeutyce. Przepisują go powszechnie lekarze przeciw:

Mozolnemu i niezupełnemu trawieniu, boleściom żołądka, gastralgiom, trudnemu powrotowi do zdrowia, wymiotom, biegunkom, utracie sił i apetytu, i t. d.

UWAGA. — Skuteczność tego środka dała powód do licznych fałszerstw.

Wymagać należy podpisu na etykiecie i na obiczce cztero-kolorowej przytwierdzającej kapsułkę.

W PARYŻU, Avenue Victoria, 6. We Lwowie w aptece PP. Mikolascha, Krzyżanowskiego etc.

(136 4—12)

Zu Gunsten der österreichischen Gesellschaft des rothen Kreuzes

findet

auf Allerchöchsten Befehl Seiner k. und k. Apostolischen Majestät

eine mit **12.066 Treffern** dotirte ausserordentliche

STAATS-LOTTERIE

statt, deren Ziehung am **9 März 1882** erfolgt.

3 Haupttreffer à fl. 60.000, fl. 20.000, fl. 10.000

österr. Goldrente, ferner 18 Vor- und Nachtreffer zu 600 fl., 400 fl., u. 200 fl., Goldrente, 10 Treffer à 1000 fl., 15 Treffer à 400 fl. u. 20 Treffer à 200 fl., Goldrente, endlich **Bargewinnste** im Betrage von 102.000 fl.

Ein Los **fl. 2**

12.066 Treffer 12.066

im Betrage von

fl. 220.000 fl.

Ein Los **fl. 2**

Die näheren Bestimmungen enthält der Spielplan, welcher mit den Losen bei der Abtheilung der Staats-Lotterie, Stadt, Riemergasse 7, 2 Stock im Jacoberhoffe, sowie bei den zahlreichen Absatzorganen zu bekommen ist.

Die Lose werden portofrei zugesendet.

Wien, am 2 Jänner 1882.

Von der k. k. Lotto-Gefälls-Direction.

Abtheilung der Staats-Lotterie.

(483 3—5)

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku hipotecznego

we LWOWIE

i Filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

sprzedają po kursie dziennym

5% premiowane LISTY HIPOTECZNE

w razie wylosowania

płatne po 110 zł. za każde 100 zł.

Listy te według prawa z dnia 1 lipca 1868. Dz. P. P. XXXVIII, Nr. 93 i najw. post. z dnia 17 grudnia 1871, mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich, wojskowych, służbowych, oraz i wadyów.

Przedruk nie będzie płacony. [1059 6—?]

PREMIOWANA ZA SWE WYROBY NA WYSTAWIE PRZYRODNICZO-LEKARSKIEJ

apteka pod „ZŁOTYM SŁONIEM" poleca:

Malagę z chi-  ną i żelazem.

Najpotężniejszy środek toniczny i pokrzepiający dla **nerwowych, niedokrewnych i osłabionych.** Wzbudza apetyt i działa z niezawodną skutecznością przeciw zimnicy, gorączkom tyfoidalnym i w rekonwalescencyi po chorobach ciężkich wycieńczających.

Przeciw chorobom, pochodzącym z niedostatku krwi lub osłabienia nerwów, jest wino to najznakomitszym środkiem leczniczym, jaki sztuka lekarska posiada.

Główny skład cennego tego leku u wynalazcy

aptekarza HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie.

Cena 2 zł. 50 ct.

(2) (949 3—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ... uprzyw. fab...